



# GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 159 A B

Czwartek, 13 lipca 1939

Rok 2

## Krecia robota obcych agentur w Polsce

### Nowe metody działań wrogiej propagandy

#### Pokłosie dnia politycznego

Cisza, która pomału ogarnia przedpola dyplomatyczne Warszawy i Berlina, jest niewątpliwie z rodzaju ciszy przedwieczornej. Aczkolwiek ilość mów spada z piorunującą szybkością, korespondencje dyplomatyczne stają się unikatami, to jednak pod osłoną mroku tej ciszy przed wieczornej dzieje się wiele, bardzo wiele.

Do tego rodzaju działań należy dyswersja bilonowa po wsiach i miasteczkach. Otóż tajemniczy panowie rozsiewają szeptane pogłoski, że srebrne monety podróżowały, że mają większą wartość, aniżeli banknoty. „Tajemniczy” emisariusz zapytuje naiwnych po takim oświeceniu, czy by mu nie sprzedano srebrnego bilonu.

Oczywiście, nieorientujący się rolnik, czy małomieszczanin nie zgadza się na taką kombinację, ale zaczyna srebrne 2, 5 i 10-lotówki chować do skrzyni.

#### ATAK NA NASZE PIENIĄDZE.

A o to właśnie chodziło kretom, działającym z polecenia wrogiej propagandy. Bo chcą w ten sposób podważyć zaufanie w kraju do naszego pieniądza, by szerzyć niepokoń w narodzie, który jest silny, zwarty, gotowy.

To jeszcze nie wszystko.

Obce agentury rozsyłają po Polsce broszury, wychwalające „raj hitlerowski” w Niemczech, a nawet powielane listy polecane, ostrzegające przed sojuszem z Anglikami.

Tu już wylazi cała pruska niezdarność.

Do kategorii tej kreciej roboty należą również radiowe audycje „ukraińskie”, nadawane przez radiostację wiedeńską. Cwoli większej skuteczności lwowski dziennik „Dilo” podaje wytłuszczonym drukiem godziny „ukraińskich pogadanek”.

#### GULDEN SPADA.

Zawieszenie wypłat zagranicznych przez Gdańsk, dokonane na rozkaz Berlina, nie tylko nie leży w interesie Wolnego Miasta, lecz jest wręcz dla niego szkodliwe. Dokumentem humoru niemieckiego, gdyby było żartem, a nie rzeczywistością — jest twierdzenie prasy niemieckiej, że winowajczynią wstrzymania wypłat jest Polska, ponieważ bokotuje Gdańsk, a towary pcha przez Gdynię.

#### Zwycięstwo wyprawy polskiej w Himalaje

WARSZAWA. Polska Agencja Telegraficzna otrzymała wczoraj telegram od kierownika pierwszej polskiej wyprawy w Himalaje im. A. Karpińskiego, wysłany z Al-mora (Indie północne).

Telegram zawiadamia, że uczestnicy polskiej wyprawy zdobyli szczyt Nanda Dei wschodni (7430 m.), najwyższy z niezdobytch dotychczas szczytów w Himalajach Gahralu. Zdobyć tego szczytu było celem tegorocznej wyprawy.

#### Dzisiaj będzie słońce i pogoda

Na dzień dzisiejszy przewidywana jest pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu. Temperatura w ciągu dnia około 25 st. Słabe wiatry zachodnie i południowo-zachodnie.

Oczywiście, iż jedno spojrzenie na dane statystyczne obrotów gdańskich wykaże całą kłamliwość takiego opowiadania.

Natomiast skutki igrania z guldenem już widać. Gdańszczanie stracili zaufanie do własnego pieniądza i w miarę możliwości uciekają do złotego. Pod pierwszym wrażeniem wiadomości o zawieszeniu wypłat zagranicznych w niektó-

rych ośrodkach Wolnego Miasta oceniano guldena na 50 groszy.

Charakterystyczne, iż wielu robotników rolnych z Polski wobec spadku guldena, a więc i zarobków, powróciło do kraju.

#### WOJNA NA DALEKIM WSCHODZIE.

A tymczasem na Dalekim Wschodzie przypadkowe i doraźne potyczki przygraniczne między Mandzurią (sfera wpływu) (ciąg dalszy na str. 2-giej)

## Fabrykanci fałszywych wiadomości

### Prasa niemiecka pisze znowu na temat zajęć granicznych pod Tczewem

„Koenigsberger Tageblatt”, w numerze na 11 lipca br., podaje znowu w złośliwej formie o jakimś zajściu granicznym, który miał mieć rzekomo miejsce na moście, wiadącym z Tczewa do Lisewa. Fakt, że nie wymienia się żadnych nazwisk, tylko w formie ogólnej pisze o aresztowaniu „pewnego” urzędnika gdańskiego pod groźbą karabinów polskiej straży granicznej, świadczy najlepiej o wart. wspomnianej wiadomości.

Według wiadomości, zaczerpniętych z wiarogodnego źródła, w ostatnich dniach nie aresztowano żadnego urzędnika gdańskiego na moście w Tczewie, a tym bardziej nie grożono nikomu strzelaniem z karabinu. Wiadomość ta więc, całkowicie zmyślona, sfabrykowana została przez propagandę hitlerowską, usiłującą podtrzymać wersję o trudnościach granicznych polsko-gdańskich.

# 1276 hitlerowców - 365 dni - 905 imprez

## Zrozumiałe zmeczenie ludności niemieckiej w Gdańsku

Z okazji ostatniej manifestacji partyjnej hitlerowców gdańskich w Oliwie („Kreisparteitag”) dowiedzieliśmy się z prasy partyjnej pewnych danych cyfrowych, które zasługują na uwagę.

W okręgu Oliwy na zgórą 18 tys. mieszkańców, do partii nar.-socjalistycznej należy 1857 osób, z czego 1276 bierze czynny udział w działalności partyjnej. Liczby te są rzeczywiście dość dalekie od tej tak głośno reklamowanej jednolitości nar.-socj. rzekomo całej bez reszty ludności gdańskiej, nawet wtedy, jeśli by rozważać je absolutnie, tj. w oderwaniu od warunków życiowych tych członków partii.

Poza tym, lecz w ścisłym związku z tą siłą liczbową partii, inne jeszcze zestawienie liczbowe jest szczególnie interesujące. — Mianowicie działalność zeszlorczonej partii na odcinku oliwskim wyraża się w następującej statystyce:

Partia zorganizowała w tym okresie 27 publicznych zgromadzeń, 12 zebrań członkowskich, 119 zebrań grupowych, 196 obrad grupowych, 42 imprez filmowych, 217 posiedzeń kierowników politycznych, 63 kursów, 54 apeli, 52 dni wyszkoleniowych, 111 dni pracy na strzelnicy, 12 imprez kulturalnych.

Dodajmy: razem w samej Oliwie odbyło się w ciągu jednego roku, więc w ciągu 365

dni — 905 imprez partyjnych, przy czym liczba ta jest oczywiście daleko mniejsza od ilości dni zajętych przez różne kursy i apele. Więc: 1276 hitlerowców — 365 dni — 905 imprez partyjnych. Do tego dodać jeszcze trzeba wielką liczbę imprez partyjnych ogólnogdańskich, obejmujących przecież także oliwską komórkę partyjną.

Bilans tego wszystkiego jest i musi być jasny dla każdego trzeźwego obserwatora: więc absolutny u wszystkich członków partii brak czasu na jakiegokolwiek życie poza partyjne, więc przekreślenie życia prywatnego, więc zmeczenie i wyczerpanie ludność wziętej w tryby maszyny partyjnej.

W świetle tych przykładowych liczb zmeczenie ludności niemieckiej w Miasta okazuje się szczególnie jaskrawym następstwem zgleichszaltowanego życia, następstwem z którym musi się liczyć każda realna ocena sytuacji politycznej w Gdańsku.

#### Gen. Sosnkowski prezesem Polskiego Związku Szachowego

WARSZAWA. W tych dniach ukonstytuowała się rada naczelna Polskiego Związku Szachowego. Godność prezesa rady przyjął generał broni Kazimierz Sosnkowski, członek honorowy i stały protektor związku.

#### Ks. regent Paweł uda się z wizytą do Anglii

Białogród. W tutejszych kołach politycznych słychać, że książę regent Paweł z małżonką udać się mają niebawem z prywatną wizytą do Anglii, aby pożegnać się z odjeżdżającym do Australii księstwem Kentu.

Jak wiadomo, księżna Olga, małżonka regenta Jugosławii, jest siostrą księżnej Maryny, małżonki księcia Kentu.

#### Do tego już dochodził

## Zgłodniiali żołnierze niemieccy napadli na mleczarza

Z pogranicza polsko-niemieckiego donoszą o znamienym zajściu na terenie Rzeszy:

Onegdaj grupa żołnierzy, stacjonowanych nad granicą i zatrudnionych przy robotach fortyfikacyjnych, napadła na przejeżdżający w pobliżu

wóz mleczarski. Żołnierze obezwałdowali mleczarza i zabrali mu dwie konie z zawartością 40 litrów mleka. — Mleko to na miejscu wypili. Mleczarzowi tłumaczyli się głodem, jaki panuje wśród żołnierzy niemieckich.

## Boisko Gedanii w Gdańsku jest praktycznie zamknięte

Jedyny w Gdańsku wielki, pełen pięknej tradycji polski klub sportowy „Gedania” — znajduje się w przykłej sytuacji. „Gedania”, jak wiadomo, wystąpiła z Niem., nar.-socj. Zw. Sportowego, gdyż sportowcy polscy nie chcieli, ani też nie mogli być szturmowcami hitlerowskimi. W związku z tym Gedania należy obecnie do polskich związków sportowych. Polski klub ma jednak w Gdańsku niemal całkowicie utrudnioną

działalność, gdyż nie może na swym boisku urządzać imprez sportowych. Zdarzyło się bowiem już kilkakrotnie, że policyjne władze gdańskie nie pozwoliły na odbycie imprez sportowych na boisku Gedanii z powodu zagrożonego bezpieczeństwa.

Wypada te rzeczy zanotować i rozważyć zwłaszcza władzom polskim, którym przecież podlegają niemieckie kluby sportowe w Polsce.



# W samorządzie winni być zatrudnieni fachowcy

## Okólnik o zasadach polityki pracowniczej w samorządzie terytorialnym

WARSZAWA. Minister Spraw Wewnętrznych wydał okólnik o zasadach polityki pracowniczej w samorządzie terytorialnym. Okólnik ten, przypominając dotychczasowe wskazówki władz w sprawach polityki pracowniczej w samorządzie, zawiera szereg nowych zupełnie zaleceń, stanowiąc do pewnego stopnia tymczasowy kodeks pracy w związkach samorządowych.

W okólniku poruszono istotne zagadnienia pracownicze, jak dobór pracowników, podnoszenie ich kwalifikacji, czas pracy, urlopy wypoczynkowe, awanse, uposażenia i emerytury.

Należy podkreślić zalecenie ministra zatrudniania w samorządzie w pierwszym rzędzie kandydatów, wykazujących się specjalnymi studiami. W przygotowaniu kandydatów do pracy w samorządzie terytorialnym szczególnie ważną rolę odgrywa Instytut Komunalny w Warszawie. Związki samorządowe, kierując odpowiednich kandydatów na organizowane przez Instytut kursy m. in. powinny im zapewnić płatne urlopy.

W sprawie czasu pracy okólnik przypomina obowiązki stosowania się do czasu pracy urzędów państwowych. Należy unikać zatrudniania pracowników w godzinach po za urzędowych, a jeśli jest to konieczne, w przypadkach i okresach szczególnego nasilenia pracy, wówczas praca taka w miarę możliwości finansowych samorządów, powinna być wynagradzana.

Okólnik zwraca uwagę władz samorządowych na właściwe traktowanie urlopów pracowniczych, stwierdzając, że są one nie tylko indywidualnym prawem pracownika lecz leżą w interesie służby. Okólnik dalej podkreśla z całym naciskiem niedopuszczalność naradzania związków samorządowych

## Dziennikarze litewscy zwiedzają C. O. P.

Tarnów. Do Tarnowa przybyła wycieczka dziennikarzy litewskich, którzy po zwiedzeniu zabytków Tarnowa, udali się do Mościc, aby zwiedzić fabrykę związków azotowych.

Z Mościc uczestnicy wycieczki udali się do Rożnowa.

## Powrót „Dar Pomorza”

Statek szkolny „Dar Pomorza” powrócił po 4-dniowych ćwiczeniach na Bałtyku do portu w Gdyni. W rejsie ćwiczebnym brali udział uczniowie Szkoły Morskiej oraz jun-gowie.

Poza kilkoma mocniejszymi sztormami, jakie w ostatnich dniach nawiedzały Bałtyk żaglowiec przebył rejs bez najmniejszych przeszkód.

## Na terytorium Mandżurii zaiknieto flagi japońskie

Tokio. Agencja Domei podaje, że na prawym brzegu rzeki Khalha, będącej jak wiadomo rzeką graniczną między Mandżurią i Mongolią zewnętrzną, zatknieto wczoraj nad ranem flagi japońskie na znak wyparcia wojsk sowiecko-mongolskich z terytorium Mandżurii.

Według ostatnich doniesień sztabu wojsk japońskich, działających w okolicach jeziora Buirnor, wojska japońskie śledzą ruchy oddziałów sowiecko-mongolskich na zachodnim brzegu Khalha. Rejon rzeki Khalha znajduje się w dalszym ciągu pod ostrzałem artylerii.

## Pokłosie dnia politycznego

(Dokończyciel ze strony 1. str.)

wów Japonii) a Mongolią (sfera wpływów Sowietów) przekształciły się w regularne walki, zwłaszcza lotnictwa japońskiego z lotnictwem sowieckim.

Przypuszczać należy, że inicjatywa tych starć wyszła od Rosji, która prawdopodobnie chciała w ten sposób powstrzymać względnie opóźnić marsz wojsk japońskich przez Chiny.

Odciążone zaś w ten sposób Chiny mają więcej czasu na lepsze zorganizowanie oporu.

Sowiety prawdopodobnie zaczęły, ale nie wiadomo, jak się to skończy. Japończycy bowiem nie tylko nie cierpią komunizmu i wogóle Sowietów, ale prze-

na koszty procesów sądowych, spowodowane nierozważnym zwalnianiem pracowników. Zwolnienie pracownika w samorządzie nastąpić może jedynie na podstawie miejscowych statutów służbowych, a w braku statutu, na podstawie obowiązujących przepisów prawa.

Minister Spraw Wewnętrznych zaleca też w wypadku poważniejszego zadłużenia pracowników, w większych związkach samorządowych, rozważenie sprawy uruchomienia specjalnych funduszy oddłużeniowych

w KKO, z których mogłyby być udzielane pożyczki dla pracowników na dogodnych warunkach.

Końcowa część okólnika zawiera zalecenia w sprawie emerytur. Podkreślają one, że pracownik samorządowy nie może w żadnym razie być pozbawiony należnych mu z miejscowych funduszy emerytalnych, lub instytucyj ubezpieczeń społecznych, świadczeń czasowych lub trwałych wskutek zaniedbań lub wadliwej działalności związków samorządowych.

W CZASIE UPALÓW NAJLEPSZA

**ŻURAWINKA naturalna** 5805

gasi pragnienie, orzeźwia i krzepi

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE Browar Kuntersztyn S.A. Grudziądz

## Dokoła rokowań angielsko-francuskich

PARYŻ. W następstwie rozmów, jakie odbyły się w ub. sobotę i niedzielę pomiędzy przedstawicielami Francji i W. Brytanii z jednej strony a Molotowem z drugiej strony, rządy francuski i angielski przesyłały w pełnym między sobą porozumieniu dodatkowe instrukcje dla swych ambasadorów w Moskwie, w celu kontynuowania rokowań.

LONDYN. Ambasador sowiecki Majski

odbył wczoraj rozmowę w brytyjskim MSZ.

Agencja Reutersa donosi o wysłaniu nowych instrukcji dla ambasadora brytyjskiego w Moskwie. — Należy mieć nadzieję, stwierdza Reuter, że w niedługim czasie odbędzie się nowe spotkanie dyplomatów brytyjskich z członkami rządu sowieckiego, podczas którego mają być wyjaśnione pewne rozbieżności zdań.

## Okręt jugosłowiańskiej marynarki wojennej przybył z wizytą do Gdyni

Do Gdyni przybył z oficjalną wizytą żaglowiec szkolny jugosłowiańskiej marynarki wojennej „Jadrana”.

Okręt jugosłowiański — piękny żaglowiec — stanął w Basenie Prezydenta, w tym samym miejscu, na którym stał w ubiegłym roku jacht admiralicji brytyjskiej „Enchantress”.

Na pokładzie „Jadrana” przybyło 23 podchorążych, 40 uczniów szkoły podoficerskiej, 63 podoficerów i marynarzy załogi stałej i

14 oficerów pod dowództwem komandora porucznika Kacic Dimitri i Jerko.

Jest to pierwsza wizyta jugosłowiańskiego okrętu w polskim porcie, mająca jednocześnie charakter rewizyty. W roku ubiegłym bowiem okręt szkolny Polskiej Marynarki Wojennej „Iskra” wizytował jugosłowiańską marynarkę wojenną w Dubrowniku.

Pobyt „Jadrana” w Gdyni potrwa pięć dni. —

## Z pobytu min. Ciano w Hiszpanii

BARCELONA. Minister Ciano udał się wczoraj rano do Taragony w towarzystwie ministra Serrano Sunera, gdzie był obecny przy odsłonięciu pomnika Cesarza Augusta. W odpowiedzi na przemówienie ministra Sunera, min. Ciano oświadczył, że w nowej erze, którą przeżywa Hiszpania, Włochy będą kroczyły przy jej boku tak, jak to czyniły w jej ciężkich chwilach. O godz. 18-tej

Ciano wyjechał do Barcelony, skąd uda się do rezydencji gen. Franco, w San Sebastian. Spotkanie to będzie miało charakter bardzo uroczysty. W całym San Sebastian praca będzie przerwana o godz. 17-tej. Wszystkie sklepy będą zamknięte. Nawet kawiarnie, restauracje, kinematografy i teatry będą zamknięte od godz. 17.30 do godz. 20-tej.

# 150 samolotów brytyjskich odbyło raid nad Francją

## Lotnicy angielscy wybierają się również do Polski

LONDYN. Dowództwo lotnictwa brytyjskiego, celem zacieśnienia współpracy z krajami sojuszniczymi zainicjowało na wielką skalę loty propagandowe.

We wtorek odbył się raid 150 samolotów brytyjskich nad Francją.

Londyński „Daily Mail” donosi, iż przewidywany jest także masowy lot eskadr angielskich do Polski.

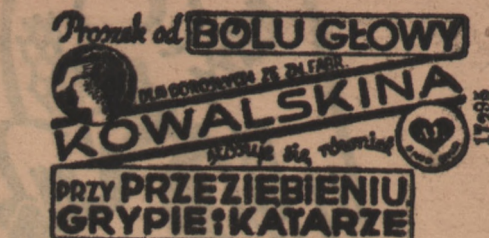
Raid nad Francją miał wszelkie cechy nalotu wojennego. Eskadry angielskie wystartowały z rozmaitych lotnisk i skierowały się do Francji różnymi trasami. Komendanci eskadr otrzymali koperty z rozkazami, które otworzyli dopiero nad z góry określonymi miejscami.

Francuska artyleria przeciwlotnicza była w pełnym pogotowiu. Kiedy eskadry bombowców zjawily się nad Bordeaux i Orleans, były „ostrzelwane” gwałtownym ogniem baterji przeciwlotniczych. Kilka samolotów zostało „zestrzelonych”.

Francuskie dowództwo sił powietrznych planuje z kolei dokonanie ataku lotniczego

## Niemcom nie podobają się loty eskadr angielskich

BERLIN. Prasa niemiecka wykazuje jawne zdenerwowanie z powodu ćwiczebnego lotu bombowców brytyjskich przez Francję, uważając że lot ten odbył się w „celach podżegawczych”. Prasa niemiecka stara się zapewnić czytelników swoich, że żaden brytyjski samolot nie przedostanie się w czasie wojny na niemieckie terytorium. Anglia — dowodzą dzienniki niemieckie — projektuje loty bombowców brytyjskich do Polski, państw bałtyckich, Holandii, Belgii, Szwajcarii. Loty te, stwierdzają w Berlinie, nie stanowią dla nikogo w Europie niespodzianki, każde państwo europejskie jest dostatecznie poinformowane o sile lotnictwa bry-



## K nika polityczna

Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz otrzymał następująco pismo:

„Podoficerowie Rezerwy Koła Powiatowego Wąbrzeźno, zreszezeni w Ogólnym Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 15-lecia istnienia Koła, przesyłają wyrazy głębokiego przywiązania z zapewnieniem, że gotowi są zawsze bronić granic Wielkiego Pomorza oraz wolnego dostępu do polskiego Bałtyku”.

## Rada Ligi Narodów nie będzie zwołana w sprawie Gdańska

Londyn. Podsekretarz stanu Butler, zainterpelowany w Izbie Gmin, czy rząd brytyjski rozważa zwołanie Rady Ligi Narodów w sprawach gdańskich, udzielił negatywnej odpowiedzi, podkreślając, że Rada Ligi Narodów zamianowała Komitet Trzech, który obserwuje sytuację w Gdańsku i wszelkie wydarzenia w Wolnym Mieście rozważane są przez ten Komitet.

## Straszliwe żniwo burzy w Austrii

WIEN. Burze w 10 powiatach okręgu Znojmo nad granicą austriacko-morawską zniszczyły 80 procent zasiewów, liczne drogi, mosty, linie telefoniczne oraz bardzo wiele żywego inwentarza. Burza nad jeziorem Attersee w Austrii Górnej przewróciła żaglowiec oraz jedną łódź, przy czym 3 osoby utonęły.

## Nad Szanghailem szalał tajfun

SZANGHAJ. Nad Szanghailem i okolica przeszedł katastrofalny tajfun. Huragan zniszczył kilka domów niemal doszczętnie, porzucił słupy z przewodami elektrycznymi, ogrodzenia i t. p. Wskutek silnej ulewy niektóre ulice miasta zostały zupełnie zalane. Zniszczona została również radiostacja nadawcza w porcie Szanghaju. Ponadto zaś kilka okrętów zerwało się z kotwicy i rzuconych zostało na pełne morze. Panują obawy, że kilka statków zatone.

HEMOROIDY. Wybitni chirurdzy stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzką „Franciszka Józefa” z najlepszym wynikiem. 11571

samolotów francuskich na Anglię.

Dla zacieśnienia współpracy sił morskich obu krajów admiralicja wysłała do Francji korałownik „Vindictive”, który weźmie udział w manewrach floty francuskiej na Atlantyku, pozostając pod komendą francuską.

## Wizyty, w zyty...

RYGA. Prasa donosi, że 15 lipca przybędą do Rygi z wizytą cztery kontrtorpedowce niemieckie, które zabawą do 18 lipca.

TALLIN. Wczoraj zawiązał do Tallina z wizytą nieoficjalną korałownik niemiecki „Admiral Hipper”. Wizyta potrwa kilka dni.

## B. król hiszpański przejął się katastrofą w Penaranda

PARYŻ. B. król hiszpański Alfons 13-ty przesłał generałowi Franco depezę kondolencyjną z powodu katastrofalnego wybuchu prochowni w Penaranda. B. król zawiadamia jednocześnie, że przekaże sumę 10 tys. pesetów na rzecz zorganizowanej przez rząd akcji pomocy rodzinom ofiar.

## Nie przeszkadzać Fuehrerowi!

LONDYN. Press Association donosi, że rząd niemiecki nadesłał do brytyjskiego ministerstwa lotnictwa zawiadomienie o zakazie dokonywania przelotów nad Berchtesgaden. Podobne zawiadomienie otrzymał młeli przed kilku dniami w Berlinie lotnicy niemieccy, aby nie zakłócali spokoju kancelarza Hitlera.



„Gazeta Polska“ w korespondencji wytrawnego znawcy stosunków niemieckich red. K. Smogorzewskiego pisze o nastrojach w Niemczech. Oto najbardziej interesująca część wywiadu:

„Etatyzm i kaporalizacja poczyniły już takie postępy, że sarkanie jest powszechne. Niemcy są dziś jedną wielką fabryką idącą na trzy zmiany, ale ze znikomymi zapasami paliwa i surowca, z niedoborem robocizny oraz z naciągniętym do granic wytrzymałości aparatem kredytowym.

— Czyżby się dawało wyczuwać jakieś wrzenie rewolucyjne?

— Za wielkie to słowo w czasie pokoju. „Gestapo“ jest w stanie zmieścić w zarodku wszelkie próby zorganizowanego opozycjonarstwa. Niebezpiecznie jednak byłoby wszczynać w takich nastrojach długą wojnę. Ponieważ o zwycięskim Blitzkriegu można marzyć tylko po wielu kufiach piwa, przeto... wszystkie elementy do nowej teorii o Dolchstoßie są już nagromadzone. Zrozum mię dobrze, przyjacielu. Nie twierdzą, aby naród niemiecki stracił swój imperialistyczny apetyt. Jest to jednak apetyt więcej cerebralny niż żołdakowy. Każdy Niemiec cieszy się z nowej pokojowej zdobyczy, z nowego rozdziału Lebensraum'u — oby tylko nie wyskoczyła gdzieś wojna. Każdy Niemiec wie, iż jego kierownictwo zrobiło wszystko, aby być do tej wojny możliwie najlepiej przygotowanym, ale jednak gdy spojrzysz na mapę, policzysz sojuszników i ewentualnych przeciwników oraz rozważysz wszelkie możliwości — odchodzi mu chęć zaczynania.

f z tym niewątpliwie liczyć się musi kierownictwo Rzeszy.

Łoże jeszcze istnieje

Tygodnik „Czerwona Róża“ porusza sprawę zakamarków naszego życia politycznego w postaci jeszcze istniejących zakonspirowanych przed opinią publiczną łoż:

„Nie ulega wątpliwości, że zbieżność teoretycznych założeń OZN i Narodowej Demokracji — nadrzędność interesów Narodu Polskiego — nie stanowi w najmniejszym stopniu czynnika ułatwiającego porozumienie. Istotą rzeczy jest tu bowiem specyficzna struktura Stronnictwa Narodowego i jego — kulis.

Piszący te słowa zadał w swoim czasie na łamach jednego z codziennych (i dostatecznie oficjalnych) pism formalne zapytanie Stronnictwu Narodowemu: czy odpowiada prawdzie rewelacje o istnieniu w jego łonie hierarchicznej tajnej organizacji, podzielonej na szereg łoż i o partej na wolnomularskim rytuale? Na publiczny apel, ażeby Stron. Narodowe zaprzeczyło temu — odpowiedź nie nastąpiła, wobec czego fakt ten można uważać za stwierdzony.

Otóż jest rzeczą całkowicie jasną, że dopóki będzie istniała tego rodzaju Łoża Narodowa, włączająca w swój skład członków przekonanych, że „naród — to my“ i nastawiona na walkę z dziedzictwem Józefa Piłsudskiego — nie może

**Pytanie:** — Powiedźcie moje dzieci, kto w naszych czasach najwięcej przypomina nam Jezusa przez swe umiowanie upośledzonych i biednych i swą gotowość do poświęceń dla dobra ludzkości?

**Odpowiedź:** — „Führer!“

**Pytanie:** — „A kto najwięcej przypomina uczniów Chrystusa i ich wierność w przywiązaniu do swego wodza i nauczyciela.

**Odpowiedź:** — „General Goering, dr Goebbels, kapitan Roehml

Oto wyjątek z „katechizmu“ nazistów który się pojawił w szkołach hitlerowskich już w pierwszych czasach nowego reżimu. W następnych latach jednak i mię wiernego ucznia i wyznawcy, kapłana Roehma, po znanej krwawej kąpiel, jaką mu urządził jego mistrz, zostało dyskretnie z odpowiedzi katechizmowych wycofane.

Ukazała się w tych dniach niezwykła książka o kryzysie wewnętrznym, jaki przeżywa nazizm. Mianowicie pisarz angielski William Teeling — jak podaje „The Times Literary“ — z narażeniem życia przeniknął do organizacji hitlerowskich i starał się wysondować istotne nastroje, jakie tam nurtują w stosunku do kościoła katolickiego. Ogłosił on swe rewelacyjne spostrzeżenia w pracy „Hitler czy Jezus?“ (Hitler or Jezus?).

Pisze on: „Młoda generacja Niemiec w większości swej rzeczywistości odeszła już od Kościoła katolickiego, zmuszona niesłychanym naciskiem administracji hitlerowskiej i sprytną propagandą neopogańską — ale przy całej swej pozornej lojalności wobec reżimu nazich zaczyna już to młode pokolenie niemieckie często bardzo odczuwać całą absurdalność ubóstwiania przywódców hitlerizmu, porównywanie Jezusa z Hitlerem itp.

„Kto wie — pisze dalej Teeling — czy już nie jest bliską chwilą, kiedy ockną

# Sowiety muszą powiedzieć: tak lub nie

## Rokowania na martwym punkcie

Rokowania sowiecko - angielsko - francuskie prowadzone od dłuższego czasu w Moskwie, zbliżają się do swego punktu krytycznego. Wysłannik angielski p. Strang oraz ambasadorowie W. Brytanii i Francji w Moskwie otrzymali już nowe instrukcje, których treść — rzecz oczywista — nie jest znana.

Nie mniej jednak z głosów miarodajnej prasy mocarstw zachodnio - europejskich wynika, że dyplomacja angielsko - francuska chce uczynić ostatnią jeszcze próbę nakłonienia rządu sowieckiego do zawarcia paktu trójprzymierza na szerszej płaszczyźnie, obejmującej nie tylko trzy mocarstwa, podpisujące układ, lecz i szereg innych państw.

Wysłannik angielski dyr. Strang opracował więc czwarty z kolei projekt trójprzymierza. Projekt ten był przedmiotem dwóch konferencji premiera sowieckiego Molotowa z dyrektorem Strangiem i ambasadorami Anglii i Francji w ub. sobotę i niedzielę. Po tych konferencjach wydany został sowiecki komunikat urzędowy stwierdzający, że rokowania na Kremlu nie dają konkretnych wyników. W ten sposób rokowania moskiewskie ponownie znalazły się na martwym punkcie.

Według dotychczasowych poglądów Koła angielsko - francuskie zamierzają powrócić do pierwotnego projektu ścisłego trójprzymierza, ograniczonego jedynie do wypadków napaści bezpośredniej w stosunku do jednego z trzech państw. To też rokowania moskiewskie zbliżają się do momentu, kiedy Kreml będzie musiał wyraźnie sformułować swój punkt widzenia i dać wyraźną odpowiedź „tak“ czy „nie“.

Kto uważnie śledził przebieg trwających od trzech miesięcy rokowań

być mowy o żadnym porozumieniu. Żadna zbieżność poglądów nie tu nie pomoże i wszelkie złudzenia w tej materii trzeba wyrzucić bezlitośnie na śmietnik.

Zachodzi jednak pytanie: czy istnienie tego rodzaju tajnej organizacji nie jest sprzeczne z prawem? Pan minister Grabowski, jako Naczelny Prokurator Rzplitej mógłby tu sobie zadać pytanie: Skoro zostały zlikwidowane łoża lewicowe, to dlaczego mają rozwijać się i kwitnąć łoża prawicowe?

Skoro zlikwidowałem B'nei Brith, Old



gielsko-francusko-sowieckich, ten nie może oprzeć się wrażeniu, że dookoła tych rokowań odbywa się za kulisami polityki międzynarodowej jakaś dziwna gra.

Przypomnijmy sobie niektóre fakty. Podstawową zasadą sowieck. polityki zagranicznej, ciągle podkreślaną przez b. komisarza spraw zagranicznych Litwinowa, była t. zw. zasada zbiorowego bezpieczeństwa. Ilekroć Litwinow bawił w Genewie i wygłaszał swoje mowy w Lidze Narodów, tylekroć twierdził, że tylko urzeczywistnienie zasady zbiorowego bezpieczeństwa może zapewnić pokój Europie. Ta sama zasada zbiorowego bezpieczeństwa obowiązywała w ostatnich tygodniach przed rozpoczęciem rokowań

angielsko-francusko-sowieckich, bo wiem żadnej innej koncepcji dyplomacji sowiecka nie wysunęła, nawet po głośnym ustąpieniu Litwinowa.

Ostatnie trzy projekty angielsko - francuskie nie stanowią nic innego, jak właśnie próbę urzeczywistnienia zbiorowego bezpieczeństwa w Europie i utworzenia w ten sposób systemu t. zw. obrony pokoju. Wydawałoby się więc, że intencje angielsko-francuskie odpowiadają całkowicie zasadom sowieckiej polityki zagranicznej i że Kreml zgodzi się z poglądami angielsko-francuskimi.

Tymczasem w tym właśnie momencie rząd sowiecki zaczyna stosować taktykę przeciągania i utrudniania rokowań w sprawie trójprzymierza. Wyłaniają się coraz to nowe trudności, a w stosunku do każdej propozycji dyplomacji angielsko-francuskiej rząd sowiecki wysuwa coraz to nowe zastrzeżenia i kontrpropozycje. W świetle tych faktów okazuje się, że wszystkie dotychczasowe wystąpienia sowieckie na temat zbiorowego zapewnienia pokoju w Europie były jedynie poczynaniami propagandowymi, obliczonymi na efekt zewnętrzny.

Byłoby jeszcze przedwczesne mówić o ostatecznym losie rokowań moskiewskich, nie mniej jednak rokowania te zbliżają się do punktu przełomowego, a od dalszej taktyki sowieckiej zależeć będzie, czy dojdzie w ogóle do układu Anglii i Francji z Sowietami i jakie ramy posiadać będzie ten ewentualny układ.

# Hitler czy Jezus?

się umysły młodych Niemców, zasnute mgłą fanatyzmu politycznego. Hitler i jego adherenci wyzyskali w sposób nieuczciwy entuzjazm patriotyczny młodego pokolenia niemieckiego, pragnącego „odegrać się“ i naprawić szkody poniesione przez Niemcy cesarskie w Wielkiej Wojnie. Do tego przebudzenia i otrzeźwienia, które uwydatnił całą płytkość i anomalię szczepienia na duszy niemieckiej mrzonek neopogańskich, przyczyniła się prawdopodobnie wzrastające trudności gospodarcze i polityczne hitlerowskiej Rzeszy.

„Urok, jaki rozlatał na Hitler-Jugend w ciągu ostatnich lat „Führer“, od czasów zahamowania jego zapędów zdobywczych przez Polskę, szybko maleje... Kto wie, czy właśnie z łona dotychczasowych najgorliwszych zwolenników obecnego reżimu nie wyjdzie zarzewie buntu duszy ludzkiej, poniżanej przez prymitywną presję propagandy neopogańskiej... Ocknie się zahipnotyzowana wola mas — i to może doprowadzić do obalenia nazizmu od wewnątrz (and may thus lead to the overthrow of Nazism from within). Był by to ratunek dla żyjącej od paru miesięcy w ogromnym napięciu nerwów Europy...”

Jaki jest rzeczywisty stan Kościoła w dzisiejszych Niemczech? Pośrednią odpowiedzią na to pytanie jest ciekawy dokument, zamieszczony w znanym ze swej walki z bezbożnictwem czasopiśmie, wydawanym w Rzymie „Lettres de Rome“ (ostatni zeszyt z lipca br.). Jest to list z Rzeszy Niemieckiej, podany oczywiście z zachowaniem dyskrekcji co do autora, a nadesłany specjalną drogą do Rzymu, gdyż poczta nazich kontroluje listy i za najmniejsze wykroczenie

przez krytykę reżimu grozi obóz koncentracyjny.

Z listu tego dowiadujemy się, że sytuacja religijna w Rzeszy uległa znowu pogorszeniu i staje się już wprost nieznośną. Jest tam prześladowanie Kościoła, okropniejsze niż to, które miało miejsce w Hiszpanii... bardziej wyrafinowane... Nauczyciele n. p. w szkole hitlerowskiej drwią jawnie w religii. W pewnej szkole po lekcji katechizmu, nauczyciel hitlerowiec, który miał następnny wykład, zapytuje dzieci: „Cóż to za szachrajstwa (Schwindel) urządza z wami na poprzedniej lekcji?“. Były wypadki, gdy kierownicy młodzieży szkolnej, należący do partii nazich, publicznie wobec dzieci lżyli kapłanów katolickich, nazywając ich świniopasami (Schweinehirt)...

„Moje dzieci — pisze dalej korespondent „Lettres de Rome“ — chodzą do szkoły, której kierownikiem jest hitlerowiec, przechwalający się, że wystąpił z Kościoła i któremu właśnie władze szkolne dały możliwość oddziaływania na uczniów wszystkich klas (und fast in allen Klassen auf die Kinder losgelassen wird)“. Wszystkie objawy ostatnich czasów przemawiają raczej za tym, że prześladowanie Kościoła w Niemczech będzie wzrastało. Jeżeli jednak chrześcijaństwo zniknąłoby w Trzeciej Rzeszy — pisze dalej autor wspomnianego listu — to stalibyśmy się najbardziej zdemoralizowanym narodem na świecie... Ale wydaje się to niemożliwe. Ci, co wytrwali przy Kościele w Niemczech — a jest ich jeszcze miliony — powtarzają ostatnie słubowanie tej treści: — „Przysięgamy strzec wiary Chrystusowej. Nawalnicę się wzmaga, ale jesteśmy gotowi walczyć o to, aby herezja, która spowija w mroki duchowe naszą ojczyznę, uległa zniszczeniu“.



O czym się mówi:

Z Malborka donoszą, że tamtejsze władze wojskowe rozsyłają karty mobilizacyjne do rezerwistów z poleceniem stawienia się w rozmaitych garnizonach pomorskich, jak to w Toruniu, Grudziądzu, Inowrocławiu, etc. Zabawa papierowa w tej formie ośmiesza tylko jej autorów.

Aby uradować serce berlińczyków, stołeczna prasa niemiecka podaje na zamówienie urzędu prasowego reportaże z... Warszawy.

Są one przeraźliwie podobne do siebie. A więc niedza, głód, powszechny alkoholizm i powszechna panika. Po domach, po kawiarniach ludzie tajemniczo szepczą (jak gdyby głośno obawiali się mówić ze strachu...przed Gestapo — przyp. nasz).

Historyczny łek opanował Warszawę — pisze korespondent „Deutsche Allgemeine Zeitung“.

Wartoby chłopaka posłać do Berlina, aby posłuchał, o czym tam szepczą ludzie i jak naprawdę wygląda strach przed wojną.



WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

# Akcja budowlano-terenowa Banku Gospodarstwa Krajowego

W roku 1938 dysponowano na ten cel ponad 50 milionów

W działalności Banku Gospodarstwa Krajowego jedno z pierwszych mi jsc zajmuje pomoc finansowa udzielana budownictwu mieszkaniowemu. Akcja popierania ruchu budowlanego przyczynia się nie tylko do poprawy warunków mieszkaniowych w Polsce, lecz wywiera również dodatni wpływ na przebieg koniunktury, wpływając na ożywienie produkcji i obrotów w wielu dziedzinach przemysłu związanego z ruchem budowlanym.

Myślą przewodnią kredytowej działalności Banku jest pobudzenie i wzmacnianie inicjatywy prywatnej, a zwłaszcza drobnych kapitalistów, do lokaty swych oszczędności w budownictwie. Obok tych przesłanek o charakterze ogólnogospodarczym punkciowości pomocy finansowej Banku spoczywa na popieraniu budowy mieszkań małych, których brak daje się w Polsce silnie odczuwać. W związku z tym specjalną uwagę zwrócono w ostatnich latach na konieczność dostarczenia tanich mieszkań warstwowo robotniczym i niżej uposażonym pracownikom umysłowym. Na ten cel stworzone zostały specjalne kontyngenty kredytów budowlanych, które rozprowadzane są za pośrednictwem powołanego do życia w 1934 r. Towarzystwa Osiedli Robotniczych. Podobnie rozwiązana została sprawa pomocy finansowej dla budownictwa wiejskiego, przy czym rozprowadzeniem tych kredytów zajmuje się Państwowy Bank Rolny i Centralna Kasa Spółek Rolniczych.

Obok rozdziału kredytów budowlanych Bank Gospodarstwa Krajowego prowadzi również akcję terenową, mającą na celu finansowanie urządzeń terenów przeznaczonych pod zabudowę oraz pomiarów i planów zabudowy miast, tudzież akcję popierania budownictwa w miejscowościach klimatycznych - uzdrowiskowych, budownictwa dla celów handlowych i rzemieślniczych oraz budownictwa garażowego.

Na prowadzoną w nakreślonych wyżej ramach akcję budowlano-terenową w 1938 r. dysponował Bank ogólną sumą 50,3 miln. zł.

W globalnej sumie rozprowadzonych kredytów budowlanych partycytowały: osoby prywatne na 93,7 proc., spółdzielnie 0,5 proc., instytucje społeczne 4,8 proc. oraz gminy 1 proc. Udział kredytów Banku w ogólnych kosztach budowy finansowanych w 1938 r. domów wynosił przeciętnie 22,3 proc., co potwierdza wysoki udział kapitałów prywatnych w kosztach budowy.

Od początku swej akcji kredytowo-budowlanej Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił do końca 1938 r. pożyczek budowlanych na łączną sumę ok. 744 miln. zł, przy pomocy których sfinansowano budowę blisko 400 tysięcy izb. Mieszkania zaliczone w myśl ustawy o rozbudowie miast do mieszkań małych (do 4 izb łącznie z kuchnią) stanowią 92,1 proc. ogólnej liczby wybudowanych pomieszczeń, co jest dowodem, że Bank popierał przede wszystkim budowę mieszkań społecznie najpotrzebniejszych.

Budownictwo robotnicze prowadzone za

pośrednictwem Towarzystwa Osiedli Robotniczych dostarczyło w 1938 r. przy 12 miln. zł przyznanych pożyczek 4.191 nowych izb. Ogółem od początku akcji TOR wybudowano 8.993 mieszkań o 16.692 izbach. Na budownictwo wiejskie rozprowadzono w ostatnim roku za pośrednictwem Centralnej Kasy Spółek Rolniczych 6,3 miln. zł. Na budowę garaży łącznie z wykorzystanym kontyngentem z roku ubiegłego udzielono pożyczek na sumę ok. 1 1/2 miliona złotych, przy pomocy których wybudowano 30 garaży, zawierających 1.263 pomieszczenia dla samochodów osobowych. W zakresie finansowania budownictwa dla celów handlowych i rzemieślniczych na ziemiach wschodnich przyznał Bank w roku sprawozdawczym 18 pożyczek na sumę 412 tys. zł.

## Wzrost eksportu wyrobów włókienniczych

Według statystyki Zrzeszenia Eksporterów przemysłu włókienniczego w Bielsku, eksport wyrobów włókienniczych z tego okręgu w czerwcu rb. przedstawiał wartość 600.051 zł, a więc wzrósł w porównaniu z czerwcem r. ub. o 330.879 zł.

Podług poszczególnych gatunków towarów, eksport ten przedstawiał się następująco (w nawiasach dane za czerwiec r. ub.): tkanin wełnianych wywieziono za 178.719 zł (71.068 zł), tkanin bawełnianych za 66.018 zł (1.030 zł), materiałów półwełnianych za 32.673 zł (9.449 zł), stożków wełnianych za 74.104 zł (102.347 zł), przędzy lnianej za 155.705 zł (71.165 zł), tkanin lnianych za 82.493 zł (6.212 zł), wyrobów konopnych za 11.189 zł.

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy rb. wywieziono wyrobów włókienniczych za 3.509.318 zł, czyli o 1.387.026 zł więcej niż w analogicznym okresie r. ub. W szczególności eksport tkanin wełnianych wzrósł w pierwszym półroczu o 563.067 zł, tkanin bawełnianych wzrósł 65-krotnie, materiałów półwełnianych o 407 proc., stożków wełnianych o 6.064 zł, przędzy lnianej o 265 proc., tkanin lnianych o 310 proc.

Z białostockiego okręgu przemysłowego wywieziono ogółem 157.201 kg wyrobów włókienniczych wartości 701.494 zł. Uruchomienie maszyn przedziałniczych wynosiło w miesiącu sprawozdawczym 100 proc. w stosunku do jednej zmiany.

## ZAGRANICZNE ZAMÓWIENIA W PRZEMYSŁE GÓRNOŚLĄSKIM

W przemyśle górnośląskim zauważyć się daje od dłuższego czasu wzmocniona fala napływu zamówień zagranicznych, dzięki czemu przemysł ten przeżywa oddawna nienotowany pomyślny okres koniunktury. Charakterystycznym jest jednak, że w udzielonych zamówieniach, otrzymanych z różnych krajów europejskich i zamorskich kontrahenci wymagają, aby transakcje były bez pośrednictwa niemieckiego oraz aby towar nie był pochodzenia niemieckiego. Transporty pod żadnym warunkiem nie mogą być wysyłane przez terytorium Rzeszy, ani też ubezpieczone w towarzystwach asekuracyjnych w Niemczech.

## ROLNICZY SAMORZĄD GOSPODARCZY ZNACZNIE ROZSZEREZYŁ SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ

Działalność izb rolniczych w kraju cechuje od szeregu lat zarówno rozrost zainteresowań, jak i pogłębienie działalności w terenie. Wymownym tego wyrazem są budżety izb, które od szeregu lat wykazują tendencję wzrostu.

Łączne budżety istniejących dziś w kraju 13 izb rolniczych sięgają w bieżącym roku gospodarczym kwoty ok. 13 miln. zł, gdy w okresie budżetowym 1934-35 wynosiły łącznie ok. 7,8 miln. zł, a w ub. r. około 11,9 miln. zł. Na przestrzeni ostatniego roku budżety izb wzrosły o około 10 proc., a rozwój działalności, powiększenie liczby personelu, zatrudnionego w izbach, pozwolił na rozbudowę zainteresowań izby, na wzięcie pod jej opiekę zagadnień, związanych z przemysłem ludowym i chałupniczym, podjęcie specjalnych prac oświatowych, doświadczalnych i t. d. Wymienić również należy rozbudowanie przez samorząd rolniczy akcji organizacji wsi i gospodarstw, akcji lekarskiej, propagandy czytelniczej i t. d. Najpoważniejszy wzrost w poszczególnych latach wykazują zasiłki, wypłacone izbom przez Ministerstwo Rolnictwa. Siegają one obecnie kwoty ok. 3,5 miln. zł, gdy przed 5 laty wynosiły ok. 1,9 miln. zł.

Obejmowanie zasięgiem zainteresowań izb coraz nowych dziedzin, związanych z produkcją o obrotem płodami rolnymi, nie pozostaje bez wpływu na rozwój i poprawę sytuacji naszego rolnictwa i stwarza w przyszłości podstawy do zwiększonych dochodów samorządu rolniczego z tytułu prac podejmowanych. Cały szereg jednak czynności wyprzedza spodziewany wzrost dochodów własnych izb rolniczych i w tym wypadku przeprowadzany być może przy poparciu izby przy pomocy finansowej ministerstwa rolnictwa.

**Aromatyczna mocno naparzająca HERBATE**

kupuje się najkorzystniej tylko w firmie

**B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28**

1830  
Telefon 21-81

## Spadek cen na owoce południowe

W ostatnich czasach sytuacja na gdynskim rynku owoców południowych uległa poważnym zmianom. Sezon truskawkowy i czeresniowy usunął zainteresowanie owocami importowanymi. Równocześnie stan owoców południowych nie jest obecnie pierwszorzędny. Dowozy prawie ustały. Ostatnio dowieziono jedynie większy transport wyszłogórskich pomarańczy oraz pare tysięcy skrzyń jablek argentyńskich. Ceny spadają, jedynie cytryny trzymają się na po-

ziomie z powodu małego dowozu. Pomarańcze np. spadły w cenie o 50 proc.

Gdyńscy importerzy owoców południowych rozpoczęli już eksport polskich wytworów rolnych i leśnych. Charakterystycznym przy tym jest, że pośrednikami przy eksporcie są angielskie domy handlowe, które polskie produkty za pośrednictwem swych brokerów rozprowadzają po rozmaitych krajach zamorskich.

## WZROST WYDOBYCIA RUD ŻELAZNYCH W R. B.

Kopalnictwo rud żelaznych w roku bieżącym rozwija się normalnie, wykazując pewien wzrost w stosunku do roku ubiegłego. Wzrost ten zaznaczył się przede wszystkim w miesiącu marcu i następnym.

Liczbowo sytuacja przedstawia się następująco. Ogólne wydobycie rudy żelaznej w pierwszych miesiącach b. r. wyniosło 380 tysięcy ton, wobec 340 tys. ton w analogicznym okresie roku poprzedniego, przy czym rud żelaznych wydobyto 318 tys. ton, brunatnych zaś 62 tys. ton.

Zwiększył się również w okresie sprawozdawczym przywóz rud żelaznych z zagranicy. Wyniósł on 336 tys. ton, wartość 11 milionów złotych, wobec 232 tys. ton, wartość 8 milionów zł w tym samym okresie roku ubiegłego. Przywóz rud manganowych utrzymał się mniej więcej na tym samym poziomie, co i w roku ubiegłym, wynosząc około 40 tys. ton, wartości 2,5 miln. złotych.

## NOWE BILETY SKARBOWE

W ostatnim Dzienniku Ustaw z dnia 11 lipca br. nr. 61 ukazało się rozporządzenie ministra skarbu o wypuszczeniu biletów skarbowych z ustalonymi przy ich sprzedaży terminami płatności.

Bilety skarbowe zostaną wypuszczone z dniem 15 lipca br. w odcinkach po 1.000, 5.000, 10.000 i 50.000 zł z ustalonymi przy ich sprzedaży, stosownie do życzenia nabywców dowolnymi terminami płatności, mieszczącymi się w granicach od trzech do dwunastu miesięcy włącznie. Na każdym bilecie będzie oznaczona data jego płatności.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ponadto tenże sam Dziennik Ustaw przynosi ustawę o wystawach i targach gospodarczych oraz aukcjach z ważnością od dnia ogłoszenia.

# Na bieżni, boisku i ringu

## III-cie Międzynarodowe Bałtyckie Zawody Konne w Gdyni

pod protektoratem Min. Spr. Zagr. Józefa Becka

Na stadionie Miejskim przy Kamiennej Górze w dniach 16, 18, 20, 22 i 23 lipca b. r. odbędą się III-cie Międzynarodowe Bałtyckie Zawody Konne w skokach przez przeszkody z udziałem najwybitniejszych jeźdźców wojskowych i cywilnych, oraz pań.

### Program przewiduje

I DZIEŃ — NIEDZIELA 16 LIPCA

Konkurs lekki „otwarcia” — m. Gdyni o nagrodę honorową (koń pełnej krwi) ofiarowaną przez p. Komisarza Rządu mgr. dr. Sokoła.

II-gi DZIEŃ — WTOREK 18 LIPCA

Konkurs średni „Ligi Morskiej i Kolonialnej” o nagrodę honorową prezesa L. M. i K. p. gen. Kwaśniewskiego, oraz konkurs dla pań i jeźdźców cywilnych.

## Tarłowski i Siodówna mistrzami Juraty

W Juracie zakończyły się drugie doroczne mistrzostwa tenisowe uzdrowiska, w których udział wzięły czołowe rakiety polskie. Finały przyniosły następujące wyniki:

W grze pojedynczej panów zwyciężył Tarłowski, który w finale wygrał z Beldowskim 6:3, 6:1.

W grze pojedynczej pań tytuł zdobyła Siodówna, bijąc w finale Zofię Jędrzejowską 6:4, 4:6, 6:1.

W grze podwójnej pań para Siodówna-Zwolska pokonała parę Zofia Jędrzejowska-

III-ci DZIEŃ — CZWARTEK 20 LIPCA

Konkurs ciężki, o nagrodę honorową Min. Spraw Zagr. Józefa Becka.

Dalszy ciąg programu, podamy w stosownym czasie, wraz ze szczegółami samych zawodów. Dziś możemy już podać nazwiska czołowych jeźdźców biorących udział w tej pięknej imprezie. Są to p. p. Rtm. rtm.: Komorowski, Pohorecki, Skulicz, Rylke, Żeleski, Bilwin Zygmunt i Bilwin Jerzy, kpt. Burniewicz i por. Wołoszewski — wszyscy z reprezentacyjnej grupy jeźdźców sportu konnego w Grudziądzu.

Spodziewany lecz nieustalony jeszcze w składzie jest przyjazd grupy rumuńskiej, jak również b. liczny udział jeźdźców cywilnych i pań.

## W. K. S. „GRYF” — Ł. K. S. ŁÓDŹ

W nadchodzącą niedzielę 16 bm. o godz. 17-tej w Toruniu na Stadionie Wojskowym przy Szosie Bydgoskiej, odbędzie się spotkanie piłkarskie o wejście do Ligi pomiędzy „Gryfem” i „Ł. K. S. Łódź”.

Ostatni wynik „Gryfu” z Starachowicami nie stawia jeszcze toruńczyków na straconej pozycji. Coprawda „Gryf” w ostatnim meczu wypadł słabiej niż w poprzednich spotkaniach, jednak słabe dni trafiają się i w drużynach ligowych, gdzie jesteśmy świadkami dziwnych wyników.

Zawody z Ł. K. S. są spotkaniem rewanżowym. Według sprawozdań prasy, „Gryf” niesłusznie przegrał w Łodzi i dlatego w Toruniu będzie chciał niewątpliwie udowodnić swoją wyższość nad byłymi ligowcami i to napewno w stosunku wysokim, by poprawić swoje konto bramkowe, które może decydować o zdobyciu pierwszego miejsca w grupie.

## SZWEDZI ODWOŁALI START POLSKICH LEKKOATLETÓW

W dniu 14 bm. w Sztokholmie startować mieli w zawodach międzynarodowych 2 polscy lekkoatleci — Stanisławski i Noji.

Organizatorzy w dniu wczorajszym odwołali start naszych zawodników.

## MIĘDZYNARODOWY PRZEDOLIMPIJSKI TURNIEJ SZERMIERCZY PAŃ W JURACIE

W najbliższą sobotę i niedzielę 15 i 16 bm. odbędzie się w Juracie międzynarodowy przedolimpijski turniej szermierczy pań w którym wezmą udział najlepsze zawodniczki z Polski, Danii, Szwecji i Węgier.



# Z Kujaw Zachodnich

**PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” W INOWROCŁAWIU** mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr. tel. 198. Godziny urzędowania od 10-14 i 16-19.

**Nocny dyżur apteczny** pełni w bezpłatnym tygodniu apteka Pod Lwem, ul. Król. Jadwigi.

**Nocny dyżur lekarski** pełni z czwartku na piątek dr. Nowakowski, Aleje Sienkiewicza, z piątku na sobotę dr. Sikorski, ul. Solankowa, z soboty na niedzielę dr. Woyciechowski, ul. Solankowa.

**Karetką pogotowia** — tel. 276.

**Telefon postoju autodozorków nr. 501.**

**Telefon Straży Pożarnej nr. 618.**

**Komisariat P. P. — ul. Gen. Pierackiego nr. 6, tel. 534.**

**Publiczna Biblioteka m. Inowrocławia** czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 17—19.

**Biblioteka Ogólna KPW, ul. Magazynowa** czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—19.

**Biblioteka T. C. L. przy ul. Król. Jadwigi (Hotel Bas)** czynna codziennie od godz. 8—19 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

## REPERTUAR KINOTEATRÓW

AS: „Dama na dwa tygodnie”.

ŚWIT: „Robin Hood”.

SŁOŃCE: „Czardasz”.

STYLOWY: „Zew północy”.

## NOTATKI KRONIKARZA

**Dar na FON.** Kazimierz Liszkowski z Sosnowca, pow. Mogiło, porucznik rez., ofiarował na FON. trzyletniego konia typu wierzchowego. Konia tego odebrał kujawski pułk artylerii lekkiej.

**W ogrodzie wiejskim** w Inowrocławiu rozpoczął się Tydzień Konkursu Tanecznego o nagrody. W konkursie przewidziane są tańce: walc, kujawiak, slow-fox, tango, walc angielski.

**Odmust NMP. Szkaplerznej w Markowicach.** W sobotę, 15 bm. o godz. 20.30 niespory i spowiedź. W niedzielę spowiedź o godz. 6-tej rano, msze św. z kazaniem o godzinie 7.30 i 9-tej. Suma uroczysta o godz. 10.30 z kazaniem i procesją. Niespory o godz. 15-tej. Po sumie i niesporach święcenię nabożnych przedmiotów i nakładanie szkaplerzy.

**Hodowcy koni na Kujawach zdali egzamin.** Doskonale przygotowany pod organizacyjnym Dziel Konia w Inowrocławiu był przeglądem wartości dorobku hodowlanego rolnictwa na Kujawach. Konkurs i zawody hipiczne oficerów i podoficerów wykazały ponadto doskonałą klasę jeźdźców. W konkursie dla oficerów pierwsze miejsce zajął por. Durski, koń Figaro. 2) por. Panczewski, koń Bies. 3) por. Hajer, koń Delfin. W konkursie podoficerów pierwsze miejsce zajął kapral Roszyk, koń Cisa, 2) kapral Majewski, koń Almanzor, 3) kapral Grabowski. W konkursie szeregowców służby czynnej pierwsze miejsce zajął kan. Kaźmierczak, koń Zazula, 2) kan. Sawicz, koń Włata, 3) bomb. Kononowski, koń Dama. 4) bomb. Pacholski, koń Zbój.

Rolnictwo powiatu inowrocławskiego doprowadziło do pokazu: klaczy matek — własność małorolnych 45, przychowku 55, klaczy matek — własności większej 27, przychowku 33, ogierów licencjonowanych — większa własność 13, wozów roboczych parokonnnych — małorolni 9, większa własność 9. Piękną sztukę hodowli własnej koni przedstawił p. Wawrzyniak z Jaksic. — Wzorowa matka „Tośka” z 5 potomkami przedstawił Tadeusz Kaźmierczak, prezes TRP. Na premiowanie zebrał przeznaczono ogółem 120 zł., a na premiowanie klaczy 170 zł. Przyznano również premie i dyplomy za wazy i uprząże we wzorowym utrzymaniu. Nagrody te otrzymali m. in.: Szostak, Pałczyński, Lewandowski — Chełmce, tSawicki, Marcinkowa, Becker — Lisewo, Kościelne, Skowron — Chełmce, Stan. Kucha — Kijewo, Mielcarek — Jaksice. Nadzwyczaj interesująco wyznał również popis taczanki ckm. zaprzężonej w trzy konie, oraz piramida woltżerska wykonana na koniach.

**PRYSZCZKA WYRUCHA PONOWNIE** w tych dniach wyrucha cieląt na terenie majątku Wólkostwo pod Gniewkowem. — Władze sanitarne zarządziły natychmiast najradkalniejsze środki ostrożności.

**Kaniewiacy z Inowrocławia na mistrzostwach Polski i okręgowych KPW.** W lekkoatletycznych mistrzostwach Polski w Poznaniu startowali lekkoatleci KPW. z Inowrocławia. P. Wit. Kozłowski w biegu na 1500 mtr. zajmując 7-me miejsce z czasem 4.7. Rój Szczepan w skoku w dal 7-me miejsce z wynikiem 6.49. Puziak Tadeusz w skoku o tyczce 6 miejsce z wynikiem 3.70.

**Tragiczny upadek z drzewa.** Zrywający na drzewie kwiat liny 8-letni Szafranski stracił w pewnej chwili równowagę i upadł

## 4.159.06 zł zebrano na cele śpiewactwa pomorskiego

Pomorski Związek Śpiewaczy na podstawie zezwolenia Pana Wojewody Pomorskiego przeprowadził na całym Pomorzu w dn. 11 czerwca 1939 r. zbiórkę publiczną do puszek, uzyskując kwotę zł 4.159.06 z czego 50 proc. przeznaczył dla Kół Pomorskiego Związku Śpiewaczego, a resztę zużytkował na potrzeby organizacyjne Związku.

Ofiarodawcom składamy szczerą podziękowanie.

Pomorski Związek Śpiewaczy.

tak nieszczęśliwie na bruk ulicy przy Al. Zajezierniej, że poniósł śmierć na miejscu.

**Gniewkowo broni się przed cyganami.** Na terenie miasta Gniewkowa zatrzymała się większa banda Cyganów, która nadjechała na dziesiątkach wozów. Rychło Cyganie rozbiegli się po mieście, wchodząc do różnych sklepów grupami po dziesięciu i więcej równocześnie. Ten masowy napływ do składów wykorzystali bardzo zrecznie, kradnąc co pod rękę popadło. W firmie W. Wiśniewski, skradziono sztukę towaru, w firmie Ronowicz 20 sztuk wstążek, w firmie And. Motłoki towary kolonialne i tp. Część skradzionego towaru Cyganom-złodziejom odebrano.

**Z Teatru Zdrojowego.** W piątek, 14 bm. odbędzie się w sali Teatru Zdrojowego w Inowrocławiu gościnny występ Teatru Ziemi Pomorskiej. Odegrana będzie komedia muzyczna Ryszarda Ruskowskiego pt. „Jadzia wdowa”. Udział w przedstawieniu bierze cały zespół Teatru Ziemi Pomorskiej z pp. Gołaszewską (rola tytułowa) i Bracką na czele. Reżyseria p. Gołaszewskiego. — Pełna orkiestra toruńskiego pułku piechoty.

## BRODNICA

**Kino Reform:** „Zbrodnia w Monte Carlo”.

**Strajk w bekoniarńi zakończony.** — Strajk robotników w miejscowej bekoniarńi został zakończony. Postulaty robotników zostały przyjęte przez kierownictwo zakładu, wobec czego rozpoczęła się normalna praca.

**Odnaczenie.** Sekretarz Prokuratury SO. w Brodnicy p. Leon Grzywacz (ul. Pałacowski) został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, za zasługi położone na polu pracy społecznej.

**Miasto 200 dzieciom bezrobotnych.** — W gmachu gimnazjum kupieckiego w Brodnicy została otwarta półkolonia dla dzieci

bezrobotnych i najuboższych obywateli miasta. Półkolonia prowadzona jest przez nauczycieli szkół powszechnych pp. Chabowskiego, Rzepniewską i Rzepińskiego, którzy otaczają działalnością opieką. Opieka lekarska pozostaje w rękach p. dr. Kozłowskiego, lekarza miejskiego. Na półkolonii umieszczono 200 dziewcząt i chłopców z miasta i najbliższej okolicy. Na otwarcie obecny był p. burm. Blokus, kierownicy miejscowych szkół powszechnych, przedstawiciel FP. i opiekunowie. Przed otwarciem odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele farnym. Półkolonia finansowana jest przez Zarząd Miejski w Brodnicy.

## GOŚCIA-WINEM, KONIA-SIANEM ZĘBY - TRAKTUJ DENTOSANEM

### CHEŁMNO

**PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Chełmnie** mieści się przy ulicy 22 Stycznia 9. Tam przyjmują się ogłoszenia i stencjonatę. Ogłoszenia do 1. słów 1.— zł.

**Biblioteka Tow. Czytelników Ludowych** przy ulicy Wodnej 30, otwarta jest w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 — 19.30.

**Na targach nie wolno sprzedawać skubanego ptactwa.** Zarząd Miejski wydał zarządzenie według którego nie wolno sprzedawać ptactwa skubanego, oraz dzicyzny w kawałkach, w otwartych straganach na targach i rynkach, oraz w handlu obnośnym. Również zakazane jest bicie ptactwa na targach i rynkach. Winnych pociągać się będzie do odpowiedzialności karnej.

**Ku uwadze zbieraczom ziół leczniczych.** Ponieważ w ubiegłych latach stwier-

dżono łamanie gałęzi podczas zrywania kwiecica lipowego. Zarząd Miejski wydał za kaz zrywania kwiecica przez osoby nieposiadające na to zezwolenia. Kwiecica nie wolno zrywać z drzew, znajdujących się w obwodzie miasta Chełmna.

**Zajęcie dubeltówki.** U rolnika Józefa Wędrowskiego w Kokočku policja zajęła dubeltówkę, którą posiadał bez zezwolenia władz. Broń wraz z doniesieniem przekazano do Starostwa pow. w Chełmnie.

**Rolnikowi skradli narzędzia.** Nieznani dotychczas sprawcy skradli Stanisławowi Geppusowi rolnikowi w Biełkowie różne narzędzia rolnicze.

**Kradzież artykułów żywnościowych** Na szkole Pauliny Ragos w Górnych Wymiarach pow. Chełmno, skradziono większą ilość kiszek, smalcu, masła oraz chleba, wartości 30 zł. Dochodzenia w toku.

**Z życia Mężczyzn Katolickich.** Miejszczeczne zebranie oddziału Kat. Stow. Mężów odbyło się przy udziale 65 członków. Referat na temat: „Wychowanie młodego pokolenia” wygłosił p. inspektor Andrych, który wskazał na zadania i obowiązki ojców rodzin w dziele wychowania dzieci i młodzieży, w czym uwypuklił on przyczyny złego zachowania się młodzieży. W dalszym ciągu obrad p. prezes Magulewski zreferował przebieg Kongresu Eucharystycznego w Gdyni, oraz zjazdu delegatów K. S. M. W poczet członków przyjęto 3 zgłoszonych kandydatów. Na kaplicę dla armii zebrano wśród członków 61 zł, które przekazano do centrali diecezjalnej.

## Świecie

**Niecodzienna uroczystość wojskowa** odbyła się onegdaj w spokojnej wsi Bładzim. Od czterech tygodni bowiem przebywało w Bładzimu wojsko, które rozkwaterowało się u gospodarzy. W wolnych chwilach, żołnierze upiekli wieńce, regulując drogi, stawiając ładne brzozywe płotki na placach. Poza tym umieścili oni pod Bożą Męką w centrum wsi artystycznie wykonane godło Polski, z napisem „Armia z Narodem”.

Nic też dziwnego, że obywatelstwo Bładzimia za takie serce żołnierskie odwdziło się sercem. Społeczeństwo nie szczędziło żołnierzowi swojej miłości i życzliwości w urządzaniu kwater. Ale najpiękniej bodajże obywatelstwo wywdzięczyło się żołnierzom w przededniu ich odjazdu, urządzając uroczystą akademię pożegnania. W pięknych słowach b. poseł Janiszewski dziękował wojsku za upiększenie wioski, po czym po kilku deklamacjach, jedna z dziewczynek wreczyła dowódcy oddziału pięknie białoczerwonych róż, jako dowód miłości mieszkańców Bładzimia do żołnierza polskiego.

Zaznaczę jeszcze wypadka, że w czasie zabawy żołnierskiej, która nastąpiła po akademii obywatelstwo złożyło na F. O. N. sumę 21 złotych. — Wieśniak.

## Działdowo

**Pożar.** W zagrodzie rolnika Bernarda Drozdowskiego, w Koszelewach, pow. działdowski, wybuchł pożar w domu mieszkalnym. Ogień strawił doszczętnie cały dom wraz z urządzeniem. Straty wynoszą około 3000 złotych. Przyczyny pożaru nie ustalono.

**Zwyrodnialec przed sądem.** — Przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu na sesji wyjazdowej w Działdowie, odbyła się rozprawa przeciwko Konstantemu Lukaszowi, oskarżonemu o zgwałcenie nieletniej. Po rozpatrzeniu sprawy sąd skazał Lukasa na karę 1 roku więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

## Wąbrzeźno

**Zuchwały napad na szosie.** W pobliżu wsi Frydrychowo, 21-letni robotnik Jan Gulejewski (bez stałego miejsca zamieszkania) napadł na szosie na przejeżdżającą rowerem Mariannę Zarzecką, żonę rolnika z Kiełpina. Zuchwały napastnik uderzył kobietę kijem w głowę, przewrócił ją na ziemię i zabrawszy rower — zbiegł.

Ujęty w czasie pościgu, Gulejewski przyznał się do winy i musiał oddać skradziony rower. Bandytę aresztowano.

**FORS** SZORUJE I CZYSZCI WSZYSTKO 100% wyrób polski

## Jeszcze jeden tragiczny wypadek motocyklowy w Gdyni

W dniu 11 bm. wydarzył się tragiczny wypadek, któremu uległ świetnie zapowiadający się sportowiec, 16-letni Edmund Gburek. Jechał na motocyklem ul. Morską. W pewnym momencie, prawdopodobnie z powodu defektu kierownicy, przy szybkości około 60 km Gburek wpadł na taksówkę, jadącą przed nim, od której odbił się, upadł

na bruk i uderzywszy głową doznał ciężkich kontuzji, pęknięcia czaszki i wstrząsu mózgu. Stan jego jest bardzo ciężki, lekarze mają jednak nadzieję utrzymania go przy życiu. Gburek w niedzielnych zawodach motocyklowych zdobył jedno z czołowych miejsc i w chwili katastrofy wiózł o trzymano nagrodę w postaci zegara.

## Tajemnicze zwłoki kobiety, znaleziono w lesie chyłońskim

Przy drodze, wiodącej z Demptowa do Witomina, znaleziono w lesie chyłońskim, przykryte gałęziami zwłoki kobiety, będące w zupełnym rozkładzie.

Dotychczas nie ustalono, czy są to ślady zbrodni, czy może wypadek samobój-

stwa. Nie udało się również ustalić jeszcze tożsamości zmarłej.

Wyjaśnieniem zagadki tajemniczych zwłok zajmuje się energicznie Wydział śledczy P. P. w Gdyni.

## Gdynia będzie licznie reprezentowana na zjeździe legionowo-peowiackim w Krakowie

W dniu 6 sierpnia upływa 25 lat od wymarszu z Oleandrów I. Kompanii Kadrowej i powstania Legionów Polskich. Dla uczczenia tej rocznicy został zwołany do Krakowa na dzień 6 sierpnia ogólnopolski Zjazd Legionowo-Peowiacki w którym zgłoszili udział pokrewne organizacje kombatanckie, młodzieżowe i społeczne. Zjazd odbędzie się pod hasłem: „Polska na szlaku Józefa Piłsudskiego”. W zjeździe — na którym bardzo licznie reprezentowana będzie Gdynia, mają prawo wziąć udział Legioniści, członkowie P. O. W., O. Z. N., organizacje

kobmatanckie, młodzieżowe i inne. Dla członków O. Z. N., Z. P. Z. Z., Związku Młodej Polski i P. T. O. K. — informacyjni udziela sekretariat obwodu morskiego O. Z. N. przy Placu Kaszubskim 1 I ptr. w godz. od 11—20. Legioniści i Peowiacy mogą zasięgnąć informacji w sekretariacie Oddziału Związku Legionistów Polskich w Gdyni (tel. 25-95).

Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc należy możliwie jak najwcześniej zgłosić swój udział w zjeździe, celem uzyskania karty uczestnictwa.

## Kruszwica

**Odnawianie budynków.** Zarząd miasta Kruszwicy w trosce o estetyczny wygląd miasta, wydał zarządzenia w sprawie odnowienia budynków i parkanów, specyficznych ulic. Większość właścicieli domów przystąpiła już do odnawiania fasad domów.

**Kościółek św. Teresy w nowej szacie.** W związku z przeprowadzaniem gruntownego remontu wewnątrz kościołka św. Teresy, wszelkie nabożeństwa odprawiane były w kolegiacie. Remont kościołka był przeprowadzony z ofiar parafian. Ponieważ wpływy są niewielkie, a koszty przeprowadzenia remontu przybytku Bożego są bardzo znaczne, uprasza się wszystkich parafian w miarę możliwości o składanie licznych ofiar na ten cel. Wszelkie datki składać należy w biurze parafialnym. Obecnie po wykończeniu remontu, odbywają się już w kościele św. Teresy nabożeństwa.

**Wycieczkowiec napastowany przez zbrojaka.** Nad brzegiem Gopla oraz na stacji kolejowej, bandy łobuzów trudnią się wprost zawodowo zbieractwem. Ofiarą tej plagi pa-

dają liczni turyści oraz wycieczkowiec. — Czas byłby, aby policja oczyściła ulicę z tej plagi natrętów.

**Prace miejskie nad uregulowaniem ulic.** Kontynuowane od szeregu dni prace nad przebudowaniem Starego Rynku dobiegają końca. Jezdnia przebiegająca przez Stary Rynek została odpowiednio zniwelowana, pobocze zaś otrzymuje estetyczne chodniki cementowe. Przy pracach tych zatrudnienie znalazło kilkunastu bezrobotnych. Z kolei przystępuje się również do niwelacji ulicy Piasta, która otrzymuje również chodniki. Ulica ta była dotąd niezabrukowana.

**Kobiety zjednoczone w pracy dla Polski — to siła**

30 biegów m. l. biegi Bałtyku o mistrzostwo Bydgoszczy

SOBOTA 22 lipca NIEDZIELA 23 lipca

**REGATY MIEDZYNARODOWE W BYDGOSZCZY**

NAJWSPANIALSZY TOR REGATOWY W POLSCE



Redakcja i Administr. „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor przyjmuje od godz. 17—18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dzisiaj czwartek  
Zenona 13 lipca  
Jutro piątek  
Justa 14 lipca

#### WAŻNE TELEFONY:

- Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16 — telefon 06.
- Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 27-00.
- Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 26-00.
- Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16 — telefon 26-15 i 26-16.

#### DYŻURY APTEK

- Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 30-50.
- Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, telefon 33-01.

#### TEATR MIEJSKI

im. K. H. Rostworowskiego

#### PROGRAM KIN:

LIDO: „Agentka H-21”.  
KRISTAL: „Rozwód lady X”.  
BALTYK: „Banita”.  
KAPITOL: „Zew pustyni”.  
APOLLO: „Prawo kobiety”.  
MARYSIENKA: „Czarny księżyc”

#### Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dwa występy Teatru Malickiej

We wtorek 18 i w środę 19 lipca br. w Teatrze Miejskim czeka nasze miasto niezwykła atrakcja artystyczna, albowiem jedna z najświetniejszych polskich artystek **Maria Malicka** zjeżdża wraz z całym zespołem i da tylko dwa przedstawienia pięknej, pełnej pastelowych tonów komedii Sierra i Maura p. t. „Julia kupuje sobie dziecko”. Rolę tytułową opromieni czarem swego talentu, finezji i wdzięku Maria Malicka, której kreacja ołśni bezwzględności wszystkich, najfardziej nawet wyrafinowanych znawców sztuki aktorskiej i będzie ciekawym studium dla młodego pokolenia pracowników sceny. Sekundować jej będą pp. Michał Puciński, Janusz Nowacki, A. Pomian, H. Modrzewski i inni. Początek przedstawień o godz. 20-tej.

Bilety do nabycia w kasie teatru do dnia 15 bm. w godz. od 10—14 i od 17.30—20.30.

#### NOTATKI KRONIKARZA

- Biura Giełdy Zbożowej przeniesiono z dniem 10 lipca do własnego gmachu Giełdy przy ul. Śniadeckich 1.
- Tegoroczny przegląd koni i wozów odbędzie się w dniach 27 i 28 lipca na targowisku przy ul. Jagiellońskiej 49 (przy Rzeźni Miejskiej). Plan przeglądu ogłoszony w Orędowniku Urzędowym m. Bydgoszczy.
- Rowery skradzione znów W. Zagórskiemu (ul. Wawrzyniaka 4) i A. Dudziakowi (ul. Dworcowa 35). Poszkodowani pozostawili rowery bez opieki na ulicy.
- Kradzież złotej broszki oraz portmonetki z pieniędzmi dokonano na szkodę pielęgniarki Gastowskiej z pokoju pielęgniarek kliniki przy ul. Pl. Wolności 11.
- Wypadek przy pracy. Podczas obróbki drzewa uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 17-letni robotnik Henryk Blendel (ul. Czarnieckiego 7). Tnąc drzewo piłą tarczową wskutek nieuwagi uciął sobie B. dwa palce u prawej ręki. Robotnika przewieziono do szpitala.
- Biblioteka T. C. L. wraz z sekretariatem przeniesiona została z dniem 15 bm. do nowego lokalu przy ul. Pomorskiej 1 (narter).

#### Z KARTY ŻAŁOBNEJ

### Śp. Henryk Kabuła

Niespodziewanie pożegnał się z tym światem, umierając w pełni sił fizycznych ś. p. Henryk Kabuła, mgr. filozofii, prof. miejsc. Gimnazjum i Liceum im. Kopernika. Zmarły urodził się 29 października 1911 w Teżewie jako syn urzędnika kolejowego. Uczęszczał do gimnazjum w Nakle i tam zdał egzamin dojrzałości. Studia wyższe ukończył w Poznaniu na wydziale mat.-fizycznym w r. 1935 ze stopniem magistra filozofii w zakresie matematyki. W roku 1935-36 odbył obowiązkową służbę wojskową i po dalszych ćwiczeniach uzyskał stopień ppor. rezerwy. Od 1 września 1936 r. pełni obowiązki nauczyciela matematyki w Liceum i Gimnazjum Miejskim im. M. Kopernika. Był opiekunem Klubu Wioślarskiego, LOPP, LMK, ostatnio wychowawcą kl. II c.

Pracowity, całym sercem oddany młodzieży, spokojny i koleżeński śp. Kabuła swoim przedwczesnym zgonem zasmucił głęboko rodziców, kolegów i młodzież, pozostawiając po sobie szczerą żal. Pogrzeb śp. Henryka Kabuły odbył się w Nakle w ub. wtorek. W smutnym tym obrzędzie wzięli licznie udział uczniowie oraz grono profesorskie Gimnazjum im. Kopernika, reprezentant m. Bydgoszczy p. radca Mencil. Trumnę ze zwłokami wynieśli z karawanu profesorsko-gimnazjalnym oraz koledzy Zmarłego. Nad grobem ostatnie modły odprawił ks. Chojnacki. R. i. p.

# Rzemiosło silne, zwarte i gotowe na wezwanie Wodza Naczelnego

## Przed ogólnopolskim kongresem rzemiosła w Częstochowie

W dniach 16 i 17 lipca odbędzie się w Częstochowie ogólnopolski kongres rzemiosła. Na zjazd ten organizuje Pomorski Związek Samodzielnych Rzemieślników Chrześc. specjalny pociąg popularny, a informacje w tej sprawie uzyskać można w Bydgoszczy, w biurze przy ul. Jagiellońskiej 10, tel. 15-80.

Częstochowski kongres odbywa się pod hasłem: „Rzemiosło silne, zwarte i gotowe na wezwanie Wodza Naczelnego”. Celem kongresu jest oddanie się pod opiekę Królowej Korony Polskiej i złożo-

nie Jej holdu na Jasnej Górze, a jednocześnie oddanie się bez zastrzeżeń na usługi i potrzeby w obronie naszej obojętnej Ojczyzny. Stojąc z wiarą w obronie samoistnych chrześcijańskich warsztatów rzemieślniczych, rzemiosło będzie silne, mając w swym ręku solidne i rzetelne wykonywanie prac rzemieślniczych przez pracownika chrześcijańskiego a przez zrozumienie jego potrzeb życiowych rzemiosło będzie mogło dźwignąć wwyż warunki ekonomiczne naszego kraju i umocnić na cement i żela-

zo potęgę Rzeczypospolitej Polskiej.

Na kongres wyjeżdża rzemiosło wszystkich zawodów, a każdy zawód będzie obradował na oddzielnych ogólnopolskich posiedzeniach nad swoimi sprawami.

Szczególnie pożądanym jest również udział w kongresie pracowników rzemieślniczych oraz kobiet, i to kobiet z rodzin rzemieślniczych, samodzielnych rzemieślniczek i czeladzi kobiecej, wreszcie żeńskiej młodzieży rzemieślniczej.

Zagadnienie udziału kobiet w rzemiosle leży jeszcze w Polsce odłogiem. Należy je w chwilach dla Państwa decydujących podjąć ze zdwojoną energią i zapaleciem wykazując, że kobiety w polskim rzemiosle chrześcijańskim pozytywną odgrywają rolę. Przede wszystkim więc licznym udziałem w zjeździe kobiety muszą zadokumentować swą dojrzałość społeczną i rzeczywiste oddanie się sprawie rzemieślniczej w Polsce. Zjazd kobiet z rodzin rzemieślniczych w dniu 16 lipca w Częstochowie wykaże, że kadry kobiece, tak jak całe rzemiosło są silne, zwarte i gotowe na wezwanie Wodza Naczelnego.

### Rośnie lista ofiar na bydgoską Szkołę Szybowniczą LOPP

Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP podaje dalszych ofiarodawców, którzy złożyli ofiary pieniężne oraz nieużytki na bydgoską Szkołę Szybowniczą LOPP w Fordonie. Kolejno ofiary złożyli pp.:

Inż. Buchholz oraz pracownicy 6.50 zł; Antoni Butowski oraz pracownicy 10.50 zł; firma „Distributia” 5 zł; dr med. Fiscoeder 5 zł; Komenda Pow. i miasta Policji: Państwowej 11.65 zł; Towarzystwo Ubezpiecz. „Orzeł” 3 zł; firma Łuczowski — żelazo i mosty.

#### Telegramy

### Zmiana na stanowisku włoskiego min. sprawiedliwości

RZYM. Włoski min. sprawiedliwości Arigo Solmi, podał się do dymisji ze względów osobistych. Dymisja została przez Mussoliniego przyjęta.

Nowym ministrem sprawiedliwości mianowany został dotychczasowy ambasador włoski w Londynie Dino Grandi.

Ustupający min. Solmi został mianowany senatorem.

### Nie gardzą żydowskimi brylantami

WIENIĘ. Wiedeński klub handlarzy diamentów, który przeszedł po przyłączeniu Austrii do Niemiec w ręce 60 jubilerów wiedeńskich, pochodzenia aryjskiego, został obecnie bez podania powodów rozwiązany, pomimo energicznego protestu zainteresowanych. Majątek klubu został skonfiskowany.

## Uroczyste obchody w rocznicę bitwy pod Grunwaldem

### Józef Kisielewski wygłosi odczyt w Domu Społecznym

W związku z 529 rocznicą bitwy pod Grunwaldem, Polski Związek Zachodni oraz bydgoskie organizacje niepodległościowe organizują uroczyste obchody wraz z akademiami i odczytami. W ciągu soboty i niedzieli odbędzie się kilka takich uroczystości.

W sobotę 15 bm. o godz. 19.30 odbędzie się w Sokolni wielkie zebranie wszystkich organizacyj kolejowych PKP i FPTK. Na zebraniu tym przemawiać będzie p. kier. Gierszewski.

Dalej w sobotę o tej samej godzinie w sali Kleinerta, ul. Wrocławskiej odbędzie się zebranie wszystkich kół LOPP z Bydgoszczy na którym przemówienie wygłosi p. Stanisław Potocki z Torunia.

Wreszcie również w sobotę o godz. 19.30 dla niepodległościowców i publiczność nie-

zorganizowanej p. prof. Góralczyk wygłosi odczyt w Domu Społecznym. Zebranie to zagał p. dr. Bermański.

W niedzielę o godz. 20 w Domu Społecznym odbędzie się wielka publiczna akademii, podczas której znakomity autor książki pt. „Ziemia gromadzi prochy” Józef Kisielewski wygłosi odczyt na temat spraw Pomorza. Wstęp na salę 50 gr.

W godzinach południowych o godz. 12 koło Polskiego Związku Zachodniego pracowników instytucji Ubezpieczeń Społecznych przy Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy, urzędują w sali p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej dla mieszkańców dzielnic Okole — Wilczak również uroczystą akademię. Wstęp bezpłatny. Dobrowolne datki na rzecz kolonii letnich dla dzieci z Gdańska.

## Obrażali naród i Państwo Polskie

Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy odbyły się znowu trzy rozprawy, w których oskarżeni odpowiadali za obrażenie narodu i Państwa Polskiego. Napiętnowania godnym jest tu fakt, że wszyscy trzej oskarżeni — to Polacy, niegodni tego miana. Zasadzeni oni zresztą zostali na przykładne kary. A oto powody, dla których oskarżeni dopuścili się karygodnych tych czynów:

27-letni robotnik Jan Bleja z Solca Kujawskiego w natarczywy sposób zwrócił się do tamt, nadleśnictwa o pracę. Gdy jeden z urzędników zagroził Bleji, że go wyrzuci za drzwi, wówczas robotnik u-

żył słów, obrażających Państwo Polskie. Sąd skazał go za to na 7 miesięcy bezwzględnej aresztu.

Cholewkarz Józef Mróz, lat 33, z Bydgoszczy, podpisał sobie w pewnej restauracji w Fordonie. W stanie podchmielnym wypowiedział słowa, obrażające polskie uczucia narodowe. Za to Sąd skazał go na 5 miesięcy więzienia.

W Łabiszynie 72-letnia Joanna Wiatrowska rozmawiała ze swą sąsiadką po niemiecku. Gdy jej zwrócono na to uwagę. Wiatrowska w nieodpowiedni sposób wyraziła się o Polsce, za co Sąd skazał ją na 7 miesięcy więzienia.

## „Częstochowa”

To słowo jest symbolem opieki Matki Boskiej nad Polską! Każdy Polak i katolik powinien uważać za swój obowiązek zwiedzenie Częstochowy i ujrzenie Cudownego Obrazu Królowej Korony Polskiej.

Korzystajcie z pociągu popularnego Związku Rzemieślników Chrześcijan z Bydgoszczy. Odjazd w sobotę, 15 lipca, o godz. 21.50.

Bilety już zostały wydrukowane i są do nabycia w biurze Związku, ul. Jagiel-

lońska 10, tel. 15-80 oraz w miejscach sprzedaży oznaczonych na plakatach. — Niebawem dotychczas dogodność stanowią miejsca do spania podczas jazdy dla każdego podróżnego w obie strony za opłatą 1, zł.

Kto chce być uczestnikiem uroczystych chwil, które zachowa w pamięci przez całe życie — niechaj jedzie do Częstochowy na Kongres Rzemiosła. Z pociągu popularnego może korzystać każdy.

## Urok Borów Tucholskich Wrażenia z wycieczki i wskazówki dla turystów

Wycieczki w piękne okolice Bydgoszczy, a szczególnie do przepięknych Borów Tucholskich nareszcie zaczęły zdobywać sobie coraz więcej zwolenników, a rok bież. w turystyce i w wycieczkach do Borów Tucholskich jest przełomowym. Pozorne trudności, jakie do niedawna odstraszały nasze ośrodki turystyczno-krajoznawcze od organizowania wycieczek do Borów Tucholskich na większą skalę, zostały przez pierwsze próby zeszłoroczne przełamane a pierwsze wycieczki w bieżącym sezonie można uważać za ostateczną i bardzo szczęśliwą próbę wciągnięcia południowej partii Borów Tucholskich w orbitę zainteresowań turystycznych bydgoszczan i zjeżdżających do nas gości.

Trudność problemu udostępnienia Borów Tucholskich od strony południowej polegała na rozwiązaniu kwestii jakimi środkami lokomocji i jakimi szlakami należało się posługiwać, aby przy minimalnym wysiłku fizycznym i nakładzie pieniężnym osiągnąć maksimum przyjemności. Aby nie dezorientować czytelnika, pragnącego także w pośpiechu zmierzyć omawiany szlak, należy stwierdzić na samym wstępie, że na interesującym nas odcinku istnieją najzupełniej wystarczające środki lokomocji, choć rozkład jazdy wchodzących w rachubę pociągów i autobusów nie jest idealnie dostoso-

wany do potrzeb turysty.

Ustalmy najpierw szlak, prowadzący na przełom przez południową partię Borów Tucholskich, który należy zmierzyć pieszo, aby nie uronić nic z jego niezwykłego uroku krajobrazowego. Prowadzi on mniej więcej w prostej linii wzdłuż dolnego odcinka łańcucha jezior Byszewskich, od Grzmotnego Młyna przez leśnictwo Krokówka i Sokole, Kuźnicę do stacji Klonowo nad Brdą. Szlak ten, na całej swej przestrzeni zalesiony i bez porównania piękniejszy niż górna partia jezior Byszewskich, obfituje w prawdziwe uroczyska, rozlane wzdłuż jezior Kadzionka, Płotwickie, Krzywe, Piaseczno i Stoczek. Jeziora te są nanizane na wijący się wśród rozległych łąk leśnych strumień, który pod nazwą Krówka opuszcza najpiękniejszą z tych jezior, Stoczek aby oczarować widza swymi tajemniczymi zakrętami wśród bujnych zarośli i szpaleru wysokopiennych lasów, usuwających się w fantastycznych ukosach na strome zbocza rozszerzającej się stopniowo kotliny. Krówka zamienia się niespodzianie w pokryte nieprzejezdnym morzem szuwarów rozlewisko, aby w końcu przedrzeć się przez faliste usypisko nadbrzańskie do Brdy. Na tych wyniosłościach są malowniczo rozlane zabudowania Sokole-Kuźnicy, strzegącej zazdrośnie prymitywu Borów Tucholskich i pobliskiej Brdy. Tylko

młyn wodny, wyzyskujący obfitość napierających z rozlewiska Krówki wód, zakłóca czasami bezdenną ciszę tego zakątka, i ukazujący się raz po raz zaprzęg Borowiaka-oracza płoszy ptactwo i zwierzyne leśne, napotykaną tak często w okolicznych lasach. Z Sokole-Kuźnicy prowadzi przez most nad Brdą (będący obecnie w przebudowie) już tylko 3 km. mierzaka droga wśród zwartego lasu do stacji Klonowo nad Brdą, stąd prowadząca ostateczny cel naszej eskapady.

Opis tej trasy zakończymy uwagą praktyczną: nie zalecamy obracać kierunku odwrotnego (tj. z Klonowa do Grzmotnego Młyna), gdyż zmieniając w ten sposób wytkniętą trasę, zadalibyśmy gwałt naturze, forsując Krówkę przeciwko jej biegowi, pominiawszy już to, że utracilibyśmy w tym wypadku możliwość racjonalnego korzystania z będących do dyspozycji środków komunikacyjnych. Dodatkowo nadmienić należy, że trasę pieszą, wynoszącą od 10 do 12 km. zależnie od tego, czy będziemy się trzymali drogi najprostszej czy też nie, skróćmy sobie nieco, przechodząc bezpośrednio powyżej rozlewiska Krówki przez kładkę wśród siłownia z lewego brzegu tego strumienia na prawy.

Wycieczki zbiorowe prowadzi się w samych Borach Tucholskich nieco zmienioną trasą ze względu na to, że most przez Brdę Sokole-Kuźnicy znajduje się w przebudowie, lecz to zasadniczo nie zmienia sytuacji, gdyż należy się spodziewać, że w najbliższym czasie zostanie w tym miejscu uruchomiony przewóz prowizoryczny.

W. Rzeźniacki.



# W 25-rocznicę czynu zbrojnego Sokolstwa

## Apel Przewodnictwa Dzielnicy Krakowskiej „Sokoła” do wszystkich druhow w Polsce

Związek T. G. „Sokół” w Polsce, dla u pamiętnienia tak licznych i chlubnych udziału „Sokolstwa” w walkach o wolność, uchwałą z dnia 26 marca 1939 r. postanowił uczcić godnie 25 rocznicę czynu zbrojnego przez:

- 1) urządzenie uroczystego obchodu, połączonego ze zjazdem uczestników, oraz
- 2) przyznanie pamiątkowych odznaczeń jubileuszowych „Sokolich” wszystkim członkom byłym i obecnym, którzy brali udział w ruchu zbrojnym, wstępując do Legionów Polskich w okresie od sierpnia 1914 do lipca 1917 r., zlecając przygotowanie i zorganizowanie powyższych Przewodnictwu Dzielnicy Krakowskiej T. G. „Sokół”.

W wykonaniu tegoż zaszczynego zlecenia, Przewodnictwo Dzielnicy Krakowskiej T. G. „Sokół” ustaliwszy termin i program, oraz wyłonivszy Komitet ścisły, uchwalilo:

1) wzięcie oficjalnego udziału Sokolstwa w Jubileuszowym Zjeździe Legionowym, od być mającym się w dniu 6 sierpnia 1939 r. w Krakowie, oraz

2) wręczenie przyznaných odznaczeń pamiątkowych w tymże dniu, podczas uroczystej „Odprawy” Sokolej o godz. 16 w wielkiej sali TG Sokół I w Krakowie, przy ulicy Marszałka J. Piłsudskiego 10, 27.

Wobec tego Przewodnictwo Dzielnicy Krakowskiej „Sokolej” w imieniu Związku T. G. „Sokół”:

apeluje do wszystkich Gniazd T. G. „Sokół” w całej Rzplitej Polskiej, aby na Jubileuszowy Zjazd Legionowy, mający odbyć się w Krakowie, w dniu 6 sierpnia 1939 r. wysłały umundurowanych delegatów oraz poczty sztandarowe, dla utworzenia reprezentacyjnego hufca „Sokolego”, który weźmie udział we wszystkich uroczystościach zjazdowych. Ponieważ w Zjeździe, poza Związkiem Legionistów, biorą również udział inne organizacje, jak POW, Kombatanci, Zw. Strzelecki, Harcerstwo itd., nie może więc brnąć tamże i „Sokoła”, który musi wstąpić godnie pod względem liczebnym, podkreślając w ten sposób swe chlubne tradycje przeszłej, a więc i najdawniejszej Organizacji Niepodległościowej w Polsce Uczestnikom Zjazdu, a więc i Sokolstwu, przysługując będą znaczne zniżki przejazdów kolejowych.

Pamiętajmy więc, że na tegorocznym Jubileuszowym Zjeździe Legionowym w Krakowie, „Sokolstwo” musi swym wystąpi-

niem zaznaczyć, że żyje, że czuwa, że pracuje dla idei Polski Mocarstwowej!

Poza tym Przewodnictwo Dzielnicy Krakowskiej wzywa wszystkich interesowanych aby zgłaszali się w najbliższych Gniazdach „Sokolich” z odpowiednimi dowodami, — stwierdzającymi niewątpliwie ich ówczesną, lub obecną przynależność do T. G. „Sokół”, oraz udział w Legionach Polskich najmniej trzy miesięczny, a to celem wciągnięcia do wykazów ewidencyjnych Rodziny poległych lub zmarłych członków TG „Sokół”, którzy należeli do Legionów Polskich, mogą również ubiegać się o przyznanie odznaczenia zmarłym, po przedstawieniu odnośnych dowodów. Dowodami, stwierdzającymi przynależność do Legionów Polskich, są tylko oryginalne dokumenty, lub wierzitelne ich odpisy.

Odznaczenia pamiątkowe „Sokole” w for-

mie krzyża emalowanego z napisem: „Sokół” w Walce o Wolność”, na wstążce z agrafta „Sokoła”, wraz z dyplomem, nadawane będą na podstawie wykazów ewidencyjnych, nadesłanych z poszczególnych Gniazd „Sokolich”. Takse za odznaczenie w wysokości 10 zł przeznaczoną na pokrycie wszelkich z tym związanych wydatków, należy przesyłać indywidualnie lub zbiorowo przez odnośne Gniazdo „Sokole” za pomocą czeku Pocztovej Kasy Oszczędności nr 412.320 pod adresem: Przewodnictwo Dzielnicy Krakowskiej T. G. „Sokół” dla Komitetu uczczenia 25 rocznicy czynu zbrojnego „Sokolstwa”, Kraków, ul. Marszałka J. Piłsudskiego nr. 27. Termin zgłaszania się interesowanych, oraz wpłacanie indywidualnej taksy za odznaczenie upływa z dniem 15 lipca br. włącznie. Późniejsze zgłoszenia nie będą bezwarunkowo uwzględniane.



### Uroczyste przeniesienie trumny ze zwłokami Sp. gen. Orlicz-Dreszera do mauzoleum

#### Niedzielne uroczystości na oksywskim cmentarzu

W trzecią rocznicę tragicznego zgonu gen. Orlicz-Dreszera odbydzie się w dniu 16 bm. na cmentarzu oksywskim uroczyste przeniesienie trumny ze zwłokami zmarłego do nowowzbudowanego mauzoleum.

Program obchodu rocznicy zgonu gen. Orlicz-Dreszera przewiduje o godz. 9.30 mszę św. żałobną w starym kościełku oksywskim poświęcenie mauzoleum z przemówieniem wiceprzewodniczącego naczelnego komitetu uczczenia pamięci gen. Orlicz-Dreszera, wiceministra Kożuchowskiego i złożenie wieńca przez delegacje stowarzyszeń i organiza-

cyj oraz przedstawicieli władz. Po złożeniu trumny nastąpi zamknięcie mauzoleum wielką płytą. Uroczystość zakończy akt przekazania mauzoleum pod opiekę miasta Gdyni oraz uczczenie pamięci zmarłego 3-minutowym milczeniem.

W uroczystości wezmą udział członkowie Rady Naczelnej i zarządu głównego LMK, delegacje wszystkich okręgów LMK z pocztami sztandarowymi i wieńcami, reprezentanci władz miejscowych, oddziały brygady Obrony Narodowej i Przystosobienia Wojskowego oraz młodzież.

## Wędrowka dzieciennych ludów

Od szeregu lat ustalili się już tradycyjny zwyczaj, że w pewnym okresie lata koleje polskie przyznają dzieciom daleko idące zniżki przy przejazdach. Również i w roku bieżącym koleje wystąpiły z tego rodzaju prezentem dla najmłodszych obywateli państwa.

Te dziewięć dni podróży za zniżką 87 procentową, to nie byle jaki dar dla dzieci poniżej lat czterech. I wielkie jest jego znaczenie wychowawcze.

Dziecko, które przez cały rok szkolny uczy się geografii kraju ojczystego, może, dzięki inicjatywie kolei państwowych, obejrzeć własnymi oczyma te okolice, z którymi dotychczasowy jego kontakt ograniczał się do podręcznika szkolnego. A nie ulega wątpliwości, że najlepszy nauczyciel, najdoskońszsza nawet książka nie mogą zastąpić bezpośredniego odczucia „zobaczenia na własne oczy”. Żeby dobrze poznać kraj nie wystarczy o nim słyszeć, czy czytać, trzeba go zwiedzić, trzeba nacznie się przekonać o jego pięknie, dostrzec jego cechy charakterystyczne.

O ileż mniej suchy wydaje się później podręcznik szkolny, jeśli dziecko spotyka się w nim z okolicami, które już zna, sagad-

nieniami, z którymi — choćby nawet powierzchniowo — mogło się ono zapoznać na mielcu.

Jeśli kiedyś — zadajmy te retoryczne pytania — kto miał okazję obserwować dziecko w pociągu, jeśli widział twarzą przylepioną do szyby przedziału, błyszczące oczy, ścigające każdy szczegół, uciekającego w dal krajobrazu, jeśli słyszał ustawiczne pytania, którymi mały pasażer zasypywał swych dorosłych współtowarzyszy podróży — może uświadomić sobie, z jaką chęcią umysł dziecka chłonie wszelkie nowe doznania, nowe spostrzeżenia.

Podróże kształcą — to nie frazes, to nie komunał, to głęboka prawda. Kształcą zresztą nie tylko jako uzupełnienie pensum szkolnego. Wydostanie się na czas krótki choćby ze zwykłego otoczenia, z własnego środowiska, poznanie nowych ludzi, zetknięcie się z miastem dziecka urodzonego i wychowywanego na wsi, lub odwrotnie — poznanie nowych miast, nowych okolic, posiadła olbrzymie znaczenie na kształtowanie się charakteru dziecka, na rozwinięcie samodzielnego sposobu myślenia, na jego dojrzewanie.

Nie każde, niestety, dziecko może pozna-

### Święto Ułanów Jazłowieckich

W ramach uroczystości w Jazłowie — jak już donosiliśmy — odbył się obchód 20-lecia wspaniałego zwycięstwa, jakie na polach jazłowieckich odniosła kawaleria polska, w skład której wchodził i pułk, który otrzymał od Marszałka Piłsudskiego nazwę ulanów Jazłowieckich i którego sztandar został udekorowany srebrnym krzyżem „Virtuti Militari”.

Obchód tej rocznicy rozpoczął się dnia 9 bm. wieczorem w parku jazłowieckim apelem poległych. Wzruszającym był to widok, gdy w godzinach wieczornych wśród błysków pochodni i salw odczytywano nazwiska oficerów i żołnierzy pułku, którzy padli na polu chwały. W głębokim skupieniu i z modlitwą na ustach przysłuchiwała się ludność cywilna apelowi. Raport od dowódcy pułku odebrał J. Em. Ks. Prymas Hlond, który w otoczeniu przybyłych do Jazłowca Księża Biskupów i duchowieństwa wziął udział w uroczystości. Modlitwy za zmarłych, przemówienie ks. dziekana Małka, śpiew żołnierzy ku czci Pani Jazłowieckiej zakończyły apel.

Dnia 10 bm. rano na dziedzińcu klasztornym w obecności generała Kleberga, dowódcy pułku Ułanów Jazłowieckich oraz przedstawicieli władz administracyjnych, oficerów i żołnierzy, odbyła się Msza św. żałobna na intencję poległych w czasie oświętej bitwy. Mszę św. celebrował Biskup Polowy J. E. K. Józef Gawliński, który następnie wygłosił podniosłe przemówienie, podkreślając w nim bohaterstwo i wielkie zasługi oddane Ojczyźnie przez oficerów i żołnierzy pułku Ułanów Jazłowieckich. Po nabożeństwie wmurowano w bramę klasztoru tablicę pamiątkową ku czci poległych na polu chwały.

### Obóz LMK na 1000 osób powstaje pod Puckiem

W toku końcowych pertraktacji pomiędzy Zarządem Miejskim w Pucku a władzami LMK znajduje się sprawa oddania przez Puck 4 hektarów terenu nad zatoką Pucką na urządzenie wielkiego obozu LMK przewidzianego na 1000 osób jednorazowo.

Obóz-letnisko posiadać będzie tereny do ćwiczeń sportowych i wodnych, budynek administracyjny i mieszkalny, oraz domki campingowe, a powstanie na tych samych wzorach, jak wielki obóz, czynny w Mieroszynie pod Rozewiem, gdzie obecnie przebywa 800 osób.

### Odkrycie trzech nieznanych obrazów Tycjana

Prasa włoska przynosi ostatnio sensacyjną wiadomość o odkryciu trzech nieznanych dotychczas obrazów wielkiego Tycjana Vocellia (1477-1576), dokonany przez publicystę jugosłowiańskiego Joba Pala w Castelvecchio, miejscowości położonej w pobliżu Splitu.

Obrazy te, stanowiące własność niejakiego Santiczy, przedstawiają doskonale malowane postacie św. Piotra, św. Józefa i św. Hieronima. Poza tym wykazują wszelkie cechy charakterystyczne innych autentycznych arcydzieł genialnego malarza weneckiego.

### Cła wywozowe na jagody czarne, chmiel i cebulę

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 56, poz. 364 z 1939 r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 22 ub. m., wydane w porozumieniu z ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i R. R. w sprawie zmiany taryfy celnej wywozowej.

Na mocy omawianego rozporządzenia zaprowadzone zostały następujące cła wywozowe (za 100 kg): jagody czarne 100 zł, chmiel 400 zł, cebula (z wyjątkiem dymki) 30 zł. Jednocześnie rozporządzenie postanawia, iż przy wywozie wyżej wymienionych towarów za zaświadczaniem ministerstwa Przemysłu i Handlu cła nie będą pobierane.

Za wprowadzeniem cel wywozowych na wymienione artykuły przemawiała konieczność zorganizowania nadzoru nad wywozem, w związku z potrzebą dobrego sortowania towaru, oraz ujednolicenia i hardziej dalszego opakowania, celem uzyskania lepszych cen na rynkach zagranicznych, potrzeba selekcji wyeliminowania pośrednictwa innych państw i ubezpieczenia wywozu przez porty polskie. Omawiane rozporządzenie weszło w życie z dniem 5 bm.

### Burza na Wybrzeżu

PUCK. Nad wybrzeżem przeszła gwałtowna burza z licznymi wylądowaniami piorunów. W majątku Kroków piorun uderzył w stodołę, która się spaliła wraz z 75 turami siana i maszynami rolniczymi. Wylądowania atmosferyczne dały się we znaki na całym Kaszubach, zwłaszcza w północnej części.

### Spadek połowów wielorybów

Po zakończeniu połowów wielorybów w ostatnim sezonie ogłoszono bardzo interesujące dane z tej kampanii (brak tylko danych z wyników ekspedycji japońskiej i niemieckiej). Ogółem w połowach brało udział 26 ekspedycji. Złowiono w sezonie 1938-39 r. 26.271 sztuk wielorybów, podczas gdy w roku poprzednim 36.830 sztuk wielorybów.

Letnie podróże zniżkowe, to piękny prezent dla dzieci, ale to również doskonała propaganda turystyki krajowej.



# Wieśniacy przypadkowymi archeologami

W okolicy Strugi nad jeziorem Orchida w południowej Jugosławii, prawie nad samą granicą jugosłowiańsko - grecko - bałkańską, zostało przypadkowo odkryte starożytnie miasto iliryskie, o którym dotychczas historycy nic nie wiedzieli.

Już od szeregu lat archeolodzy Muzeum Księcia Pawła w Białogrodzie prowadzili prace wykopaliskowe w poszukiwaniu śladów grecko - rzymskiego miasta Heraklei. Prace te zaintrygowały miejscowych wieśniaków, którzy nie orientując się z kim mają do czynienia, sądzili, że „panowie z Białogrodu“ poszukują ukrytego złotego skarbu. Wobec tego kmiotkowie zaczęli prowadzić poszukiwania za rzekomym skarbem na własną rękę. Prace ich dały wprawdzie nie taki rezultat, jakiego by pragnęli, ale z punktu widzenia naukowego wręcz rewelacyjny. Mianowicie pod wsią Radowice wieśniacy odkopali szereg grobów z epoki staro - iliryskiej tj. z III i II wieku przed Chrystusem. W grobach znaleziono szczątki kości ludzkich, rozmaite brzoń i przedmioty użytkowe z żelaza i brązu.

W czasie dalszych prac wykopaliskowych w pobliżu tego cmentarzyska znaleziono ślady jakiegoś miasta, o którym dotychczas nie było wzmianki w historii. Miasto to najprawdopodobniej pochodzi z okresu macedońskiego i iliryskiego państwa.

Wieśniaków oczywiście nie interesowała, ani historia, ani archeologia, gdyż ciągle

myśleli o skarbie. I rzeczywiście wśród bezużytecznych ich zdaniem a bezcennych dla uczonych przedmiotów, znaleźli przedmioty i ozdoby ze szczerzego złota, między innymi naszyjnik niezwykle kunsztownej roboty, w którym było wprawionych 35 rubinów. Naszyjnik ten wieśniacy sprzedali skwapliwie jakiemuś wędrownemu handlarzowi za 40 tys. dynarów.

## NOTOWANIA GIEŁDOWE

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.  
z dnia 12. lipca 1939 r.

DEWIZY: Belgia 50,77; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 283,36; Kopenhaga 111,53; Londyn 24,99; Nowy Jork 5,33 1/4; Nowy Jork (kabel) 5,33 1/4; Oslo 125,57; Paryż 14,15; Sztokholm 128,77; Zurych 120,30; Włochy 28,04; Helsinki 11,02; Montreal 5,32 1/4.

Tendencja nieco mocniejsza.  
WALUTY: belgi 90,77; dolary ameryk. 5,33 1/4; dolary kanad. 5,31; floreny holend. 283,36; franki fr. 14,15; franki szwajc. 120,30; funty ang. 24,99; guldeny gdańskie 100,25; korony duńskie 111,53; korony norw. 125,57; korony szwedzkie 128,77; liry włoskie 18,40; marki fińskie 11,02; marki niem. srebr. 5,5.

AKCJE: Bank Polski 105; imienne 104; węgiel 82; Modrzejów 17,5; Ostrowiec 78; Starachowice 48,5; Haberbusch 60,5.

PAPIERY: 4 1/2 proc. wewn. 90,5; 3 proc. inwest. pierwsza 77, druga 77; 5 proc. kolejowa 59; 5 proc.

konwers. 82; 4 proc. premj. dolarowa 89,5; 4 proc. konsolid. 80,5; 4 1/2 proc. ziemskie 57,5; 5 proc. Warszawy 1933 rok 65,75; 5 proc. Warszawy 1936 rok 68,75; 5 proc. Łodzi 1933 rok 58,75; 5 proc. Łodzi 1938 r. x 57  
Tendencja dla pożyczek i dla listów utrzymana.

## URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAR. W BYDGOSZCZY

z dnia 12 lipca 1939 r.  
Pszenna 25,00—26,00; żyto 15,00—15,25; mąka pszena wyo. 30% 47,00—48,00; pszena wyc. 35% 46,00—47,00; pszena I. wyc. 50% 44,00—45,00; pszena II. wyc. 35—65% 37,00—38,00; mąka żytnia I. 55% 24,50—25,00; mąka żytnia razowa 95% 20,00—20,50; łubin niebieski 12,00—12,50; łubin żółty 13,25—13,75; rzepak zimowy 42,00—43,00; rzepak zimowy 40,00—41,00.

Tendencja zniżkowa.  
Obroty: pszenica 30 ton; żyto 350 ton; jęczmień 175 ton; mąka żytnia 5 ton; otręby pszenne 38 ton; otręby żytnie 52 ton; łubin, 25 ton; rzepak 21 ton; siano 20 ton.  
Ogólny obrót 731 ton.

## FRANCISZEK WOYTON OLEJARNIA I RAFINERIA Toruń ul. Grudziądzka 15 z dnia 10 lipca 1939 r.

Kupujemy i płacimy:  
za rzepak zimowy zł 42,00—43,00  
za rzepak notenderski letni „siemie tniae „Rombay“  
za siemie linae kresowe przy 90% czystości notowania cenowa umniejszona po 1% w ch  
Sprzedajemy śrutę za rzepakowy zł 15

za linały zł 90  
za kokosowy zł 90  
za palmowy zł 14  
za firmową mieszankę pass trójciowych D/H R. T. Fijałkowski, Warszawa, o saw. gwarant.: 22 proc. białka strawnego, ca. 8,5 proc. tłuszczu na 100 kg. zł 20,20

# Hallo, tu Polskie Radio!

CZWARTEK, DNIA 13 LIPCA:

## Program ogólnopolski:

6,30 Audycje poranne. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 14,45 „Płynny wielki rzeka“ — „La Plata“ — audycja dla młodzieży. 15,05 Muzyka popularna w wykon. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 15,45 Wiadomości gospodarskie. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,10 pogadanka aktualna. 16,20 Pieśni Henry Parcela. Wykonawcy: Olga Lada (sopran) i Marian Altenberg (akomp.). 16,45 Budownictwo wsi polskiej: „Budownictwo dworskie — dwór“ — odcyt. 17,00 Muzyka taneczna (płyty). — 17,45 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel. 18,00 „Echa mocy i chwały“. 18,10 Koncert kameralny w wykon. Kwartetu smyczkowego Rozgłośni Poznańskiej. 19,00 „Francja w poezji polskiej“ — kwadrans poetycki w oprac. Allana Kosko. 19,15 „Przy wieczery“. 20,25 Audycja dla wsi. 21,00 Koncert Amerykańskiego Chóru Akademickiego Uniwersytetu w Yale „Yale Glee Club“. W programie pieśń amerykańska. Transmisja z sali Polskiej YMOA. 21,30 „W świętokrzyskiej puszczy jodłowej“ — audycja słowno-muzyczna w oprac. Aleksandra Palkowskiego. — 22,00 „Śpiewy i marsze żołnierza francuskiego“ — audycja słowno-muzyczna. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 Wiadomości z Polski w języku włoskim. 23,15 Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Natalia Homowska-Peńska (fortepian), Tadeusz Lifań (wiolonczela) i Jerzy Lefeld (fortepian).

## ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU:

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza“. 13,0. „Dla każdego coś ładnego“ — (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 14,00 Program na jutro. 14,05 Olig dalszy „Dla każdego coś ładnego“ (płyty). 17,00 Utwory na flet w wykon. Tadeusza Karbowskiego. Akomp. Adam Dyląg (ze studia w Bydgoszczy). 17,20 „Iskra“ na morzach południowych — audycja marynarska w opracowaniu Stanisława Zadrożnego. 17,55 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20,25 „Tylko dobre satuki w o borze“ — pogadanka — wygłosił inż. Władysław Skrzypek.

## Audycje zagraniczne:

20,10 Budapeszt I: Koncert symfoniczny: Utwory Czajkowskiego. 20,15 Frankfurt: Koncert symfoniczny: utwory Beethovena. 21,00 Bruksela franc. III Symfonia „Eroica“ Beethovena. 21,00 Rzym: „Turandot“ — op. Pucciniego. 21,30 Hamburg: Pieśni Schumanna, Brahmsa i F. Straussa. 22,20 Monachium: Sekstet smyczkowy Brahmsa.

W dniu 1 lipca 1939 r. zmarła niespodziewanie nasza nieodżałowana współpracowniczka

# Hanna Zawadzka

W Zmarłej straciłmy wzorową i sumienną pracowniczkę i wysoko cenioną koleżankę.  
Cześć Jej pamięci!

Przełożeni i pracownicy Biura Finansowego  
D. O. K. P. Toruń

# Każda gospodyni pierze mydłem „Ergasta“

**PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN**  
**KOCUTEK**  
Kłopoty migrenowe, nerwowe, bóle głowy, zębopięty.  
Grypa, przeziębienie, bóle głowy, zębopięty.

Urząd Skarbowy w Chełmnie.  
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.6.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 15.7.1939 r. o godz. 16-tej na podwórzu f-my „Mesech i Schultze“ w Nowych Dobrach pow. Chełmno celem uregulowania należności Urzędu Skarbowego w Chełmnie odbędzie się sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości: drzewo tarte dębowe circa 25 m<sup>3</sup>, cena szacunkowa 3.250.—, drzewo tarte brzozone, bukowe i wiązowe circa 11 m<sup>3</sup>, cena szacunkowa 1.210.—.

Zbiórka reflektantów przed firmą „Mesech i Schultze“ w Nowych Dobrach dnia 15.7.1939 r. o godz. 15.45.  
Z uwagi na to, że licytacja wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 17.4.1939 r. nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od szacowania. Zajęte przedmioty można oglądać dn. 15.7.1939 r. od godz. 15.45 do godz. 16.00 na podwórzu f-my „Mesech i Schultze“ w Nowych Dobrach.

Chełmno, dnia 5. lipca 1939 r.  
NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO.

**POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm. krajowej produkcji!**  
Tefel. 12-77  
**ZAWŁADY PRZEMYSŁOWE „PODKOWA“**  
wyłączne zastępowo GDNIA 7637  
„DE-HA-TE“ J. Englicht i S-ka Pilsudskiego 56

**SPRZEDAŻ POLECENIA**  
Prasę Fabryczny skład farb  
do soków owocowych — sprzedam tanio. Sadecki, Toruń, Mickiewicza 6. 2446  
i przybórów malarskich Toruń, ul. Kopernika 24 2580.

**Lody PINGWIN kup — bo wario.**

**Maszyny**  
do pisania nowe i używane w każdej cenie. spłaty dogodnie, naprawa wszelkich fabrykatów. — Katarfias, Toruń, Rynek Now. 25. 3442

**W Lipcu**  
wszelkiamateriały damskie i męskie po cenach niższych  
**W. Grunert**  
Toruń Szeroka 32. Tel. 19-90.

**Morele**  
zaleszczyckie wyborowe. złotych 8,50, morele nieszczone 7, pomidory 7, miód lipcowy 14,50, pięciokilówki franco pobranem. Spółka Owocarska Zaleszczyki. 3428

**Jadalnie Sypialnie**  
solidne, w rozmaitych egzotycznych drzewach  
**Bracia Tews**  
Toruń, Mostowa 30

**SŁOJE DO ZAPRAW**  
**G. Heyer**  
Toruń ul. Szeroka 6 telefon 1517

**Sypialnie**  
jadalnie, gabinety, tapczany, kuchnie poleca  
**T. KASPROWICZ**  
Toruń, ul. Prosta 5

**Rowery**  
Najnowsze modele, mocne, okazjynie tanio. Reparacje na poczekaniu.  
**Katarfias**  
Toruń, Nowy Rynek 26. (3441)

**SPORTEL**  
na plaży SPORTEL w nadmorskiej dzielnicy

**Szafy Łóżka**  
do ubrań od zł 70,—  
od zł 19,—  
**CENTRALA MEBLI**  
wł.: Lucja Małecka Toruń, Stary Rynek 16 obok poczty  
Firma polsko-chrześcijańska

**Lecznice**  
środki: sole, galki, wody, herbaty. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 3399

**Bezpłatnie**  
wywołujemy klisze i błony. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 3439

**Radion**  
duża paczka tylko 66 gr. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 3439

**Miód**  
pomorski gwarantowany poleca Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 3439

**Rowery**  
męskie, damskie, gwarantowane, poleca na dogodnych warunkach spłaty „ELEKTRA“ Toruń, ul. Chełmińska 4. 3189

**Placę gotówką**  
za okazjynie maszyny do szycia, do pisania, do liczenia, radia, wagi, rowery, motocykle. Polecam mój warsztat reperacyjny  
**K. TUŁODZIECKI**  
Toruń, M. Garbary 9  
Telefon 17-02 (32\*8)

**Rynek pracy**  
**Panienska**  
z branży galanterijnej poszukiwana od zaraz. Oferty do „Gazety Pomorskiej“ Gdynia pod nr 7840.

**Mieszkania**  
**Mieszkanie**  
umeblowane 3 pokoje z kuchnią i komfortem wynajmę od zaraz. Sadecki, Toruń, Mickiewicza 6. 3447

**RÓŻNE**  
Przystosowuje istniejące pomieszczenia na  
**Schrony Przeciwołtniczo-Gazowe**  
wykonuje nowe. Ochotnicki, budowniczy upraw niony rządowo. Toruń Kochanowskiego 6, tel. 20-77. 3416

**REKLAMA DZWIENIA HANDLU**

**Udziałem**  
tanie korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego, angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4 (14)

**Kursach**  
egzaminu siedmiu klas, jeszcze kilka miejsc. Toruń, Wielkie Garbary 9, godz. 11-12. 3443

**Trwałą**  
ondulację po cenach najniższych poleca Zdzisław Fryszoraki  
ul. Bydgoska 58.

**roboty ślusarskie**  
wiercenia studzien oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko, tanio, firma Pedah. Koszarowa 15-17.

Usuwa radykalnie podgwarancją (3419)  
**piegli**  
zółte, plamy, krem Santas, pudelko 0,50 do 2,50 zł. do nabycia we wszystkich drogeriach i perfumeriach.


**Darmo**  
dajemy stałym klientom serwisy i inne wartościowe prezenty. Skład Małki i Art. Kolonialnych. S. Pawelkiewicz, Toruń, ul. Szczytna 17. 3222

**Wypocząć**  
można przy smacznych lodach — kawie mrożonej w Cukierni „Roma“, Toruń, Królowej Jadwigi 13/15, tel. 15-72. 3243



Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Przewozowe  
**M. Jakubik - Gdynia**  
 ul. Starowiejska 23 — Telefon 10-64  
 zajął wia  
 wszelkie przewozy, przeprowadzki,  
 ekspedycje na miejscu  
 na liniach Gdynia—Gdańsk—Bydgoszcz—Łódź—  
 Gdynia—Gdańsk—Grudziądz—Warszawa.  
 Stała codz. komunikacja Gdynia—Gdańsk

**PRZEZ ZIOŁA DO ZDROWIA**



Przy chorobach nerwów i bieżności  
 zioła „PASSIVAL” . . . . . zł. 1,80  
 Przy chorobach żołądka, kiszek, nad-  
 kwasoty i niestrawności — zioła  
 „VENTRALIN” . . . . . 1,85  
 Przy oostudkach i ziej przemianie ma-  
 terii — zioła „EMOLTAN” . . . . . 1,60  
 Przy artretyzmie i reumatyzmie — zio-  
 la „ARTRETON” . . . . . 1,65  
 Przy chorej wrodzie i wrodzkiej zół-  
 ciowego — zioła „CHOLETAN” . . . . . 1,65

**BEZ BÓLU**  
 SKUTECZNIE  
 USUWA  
**ODCISKI**  
 BRODAWKI  
 I ZGRUBIENIA SKÓRY  
**KLAWIOL**  
 AP. KOWALSKI

ZADAJCIE w aptekach i drogeriach z oia Apt. Klabeckiego,  
 Laboratorium Fitto-Farmaceutyczne J. KLABECKIEJ Bydgoszcz - Plac Teatralny 4

Z powodu parcelacji Majątku Unisław  
**będzie sprzedany**  
**żywy i martwy inwentarz**  
 (częściowo)  
**w Majętności Raciniewo, stacja Unisław**  
 w drodze licytacji dnia 15. VII. 1939  
 o godzinie 10-tej przed południem  
**Zarząd**

**Firanki**  
**Gobeliny**  
**Koldry**  
 polca po rekordowo niskich cenach  
**Seweryn Słobianki**  
 Toruń, „ „ „ 5.

Sygnatura: Km. II 241.38. 14,273

**OBWIESZCZENIE**  
**O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Włocławku, re-  
 wiru II, Władysław Młodzianko, mający kancelarię  
 we Włocławku, przy ul. Kilińskiego 7, na podsta-  
 wie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiado-  
 mości, że dnia 25 sierpnia 1939 r. o godz. 11-tej w  
 sali posiedzeń Sądu Grodzkiego we Włocławku,  
 przy ul. Kilińskiego 20, odbędzie się sprzedaż w  
 drodze przetargu publicznego należącej do dłuż-  
 nika Zygmunta Górkiewicza nieruchomości miej-  
 skiej, oznaczonej Nr hip 1610, położonej we Włoc-  
 ławku przy ul. Królewieckiej, składającej się z placu  
 niezabudowanego o powierzchni 2980,70 m kwadr.  
 mającej urządzone księgę hipoteczną w Wydziale  
 Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim we Włocławku  
 pod nr. 1244.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł  
 10,600.—, cena zaś wywołania wynosi zł 7,950.—.  
 Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-  
 żyć rekojmię w wysokości 1.000.— zł.  
 Rekojmię należy złożyć w gotowości albo w tak-  
 ich papierach wartościowych bądź książeczkach  
 wkładowych instytucji, w których wolno umie-  
 szczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe  
 przyjęte będą w wartości trzech czwartych części  
 ceny zieldowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe war-  
 unki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym  
 obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości  
 warunki odmienne.  
 Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-  
 cytacji i przejęcia nieruchomości na rzecz nabywcy  
 bez zastrzeżeń. Jeżeli osoby te przed rozpoczęciem  
 przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powódz-  
 two o zwolnienie nieruchomości lub jej części od  
 egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwe-  
 go sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.  
 W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licy-  
 tacją wolno oglądać nieruchomość w dni powsze-  
 dnie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania  
 egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodz-  
 kim we Włocławku, ul. Kilińskiego 20, sala nr. 8.  
 Włocławek, dnia 10 lipca 1939 r.  
 (—) Władysław Młodzianko  
 Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku.

**CIECHOCINEK**

Restauracja przy **Hotelu Milera** w Ciechocinku  
**Kawiarnia - Cukiernia - Dancing**  
 pod osobistym kierownictwem Wacława Maciejewskiego  
 Od dnia 1-go lipca 1939 r. gra znakomity zespół muzyczny,  
 znanych wirtuozów i kompozytorów  
**A. Golda i J. Petersburskiego**  
 Kuchnia świetnie prowadzona  
 Bufet doskonale zaopatrzonej w świeże i smaczne zakąski,  
 oraz najwyborowsze trunki krajowe i zagraniczne.  
 Ceny przystępne. 9984

**PENSJONAT**  
**„JULJANÓWKA”**  
 Drowej A. Sawickiej  
 CIECHOCINEK  
 położony w centrum obok łazienek i cieplicy.  
 Pokoje słoneczne i wygodne. Kuchnia wyborowa dietetyczna.  
 CENY UMIARKOWANE. 8768

**Dworek „POLONIA”**  
 Porebskiego Władysława  
 Ciechocinek, ul. Wite 12  
 Połączone pokoje słoneczne  
 z balkonami, blisko łazienek  
 i cieplicy. Przy  
 willi ogród.

**Kawiarnia — Restauracja**  
**KLUBOWA**  
 W PARKU GŁÓWNYM  
 pod kierownictwem H. Bitny-Szlachty  
 Ciechocinek Telefon 213  
 Łowi całkowicie odnowiony  
 Kuchnia wzorowa Ceny umiarkowane

**Willa „KASZTELANKA”**  
 D-ra Rydykiewskiego. CIECHOCINEK, ul. Staszica 7  
 Położona między dwoma parkami Zdrójowym i Zdrowia.  
 Pokoje wysokie, słoneczne do wynajęcia. Ceny przystępne.

**Hotel Milera**  
 w Ciechocinku  
 Telefon 102 Egz. od 1851 roku.  
 Centrum w Zdrojowisku blisko dworca kolejowego  
 Połączone 100 pokoi. Woda bieżąca zimna i ciepła.  
 Przy Hotelu Restauracja — Kawiarnia — Dancing. 9503

Sygnatura: Km. II 241.38. 14,273

**OBWIESZCZENIE**  
**O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Włocławku, re-  
 wiru II, Władysław Młodzianko, mający kancelarię  
 we Włocławku, przy ul. Kilińskiego 7, na podsta-  
 wie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiado-  
 mości, że dnia 25 sierpnia 1939 r. o godz. 11-tej w  
 sali posiedzeń Sądu Grodzkiego we Włocławku,  
 przy ul. Kilińskiego 20, odbędzie się sprzedaż w  
 drodze przetargu publicznego należącej do dłuż-  
 nika Zygmunta Górkiewicza nieruchomości miej-  
 skiej, oznaczonej Nr hip 1610, położonej we Włoc-  
 ławku przy ul. Królewieckiej, składającej się z placu  
 niezabudowanego o powierzchni 2980,70 m kwadr.  
 mającej urządzone księgę hipoteczną w Wydziale  
 Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim we Włocławku  
 pod nr. 1244.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł  
 10,600.—, cena zaś wywołania wynosi zł 7,950.—.  
 Przystępujący do przetargu obowiązany jest zło-  
 żyć rekojmię w wysokości 1.000.— zł.  
 Rekojmię należy złożyć w gotowości albo w tak-  
 ich papierach wartościowych bądź książeczkach  
 wkładowych instytucji, w których wolno umie-  
 szczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe  
 przyjęte będą w wartości trzech czwartych części  
 ceny zieldowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe war-  
 unki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym  
 obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości  
 warunki odmienne.  
 Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do li-  
 cytacji i przejęcia nieruchomości na rzecz nabywcy  
 bez zastrzeżeń. Jeżeli osoby te przed rozpoczęciem  
 przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powódz-  
 two o zwolnienie nieruchomości lub jej części od  
 egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwe-  
 go sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.  
 W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licy-  
 tacją wolno oglądać nieruchomość w dni powsze-  
 dnie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania  
 egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodz-  
 kim we Włocławku, ul. Kilińskiego 20, sala nr. 8.  
 Włocławek, dnia 10 lipca 1939 r.  
 (—) Władysław Młodzianko  
 Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku.

387/L. PRZETARG PUBLICZNY.

Urząd Celny w Gdyni ogłasza niniejszym przet-  
 arg nieograniczony na dostawę około 250 — 300  
 ton koku hutniczego, pochodzenia polskiego, gatun-  
 nek kasy, wymiar od 60 do 80 mm oraz około 12 ton  
 wysokowartościowego węgla górnośląskiego — or-  
 zzech. Zamówienia skutecznie będzie Urząd w  
 miarę potrzeby przez cały okres zimowy 1939-40.

Oferty z podaniem cen jednostkowych loco pi-  
 wnica w gmach. Urzędu Celnego składać należy w  
 kopertach zalakowanych, bez pieczętki firmowej z  
 napisem: „Oferta na dostawę koku i węgla” w  
 Dziale Ogólnym Urzędu Celnego (ul. Rotterdamka  
 39) w terminie do dnia 10 sierpnia 1939 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 12 sierpnia 1939 r.  
 Urząd Celny zastrzega sobie prawo wolnego wy-  
 bora oferenta, względnie nieuznania żadnej ze zło-  
 żonych ofert.  
 Gdynia, dnia 11 lipca 1939 r.

14272 Urząd Celny w Gdyni.

**KONKURS.** Zarząd Miejski w Grudziądzu ogłasza  
 konkurs na sprzedaż 2 działek budowlanych przy ul.  
 Polnej po ca 700 m<sup>2</sup> powierzchni, z warunkiem nat-  
 ychmiastowego rozpoczęcia budowy 2 domów mie-  
 szkalnych o 4 kondygnacjach. Oferty z podaniem ce-  
 ny kupna należy składać do dnia 20. VII br. godz. 12  
 w ratuszu, pokój 317. Zarząd Miejski zastrzega so-  
 bie wybór oferenta lub nieuwzględnienia żadnej of-  
 erty. — Zarząd Miejski w Grudziądzu. 5826

**GDAŃSK**  
**DRUGERIA \*\*\*\* POLSKA**  
 rok \*\*\*\* ubilaszowy  
 Artykuty toaletowe — Farby — Perfumeria  
 Foto-Film — Wywoływanie. Telefon 22-12  
 — Kopiowanie 2 razy dziennie (16)  
**Zygmunt Bułfisz** i Kressubischer Markt 1a  
 przy dworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank)

Sygnatura: 370/39. 14269

**OBWIESZCZENIE**  
**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie, Józef  
 Chrzanowski, mający kancelarię w Kowalewie, przy  
 ul. Marsz. J. Piłsudskiego 18, na podstawie art. 602  
 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15-go  
 lipca 1939 r. o godz. 10-tej w Kowalewie, ul. Rynek 12  
 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należą-  
 cych do Fryderyka i Teresy małż. Gienau w Kowa-  
 lewie, składających się z kanapy zielonej pluszowej,  
 kanapy gobei obita, bufet oszklony z szafką i różne  
 przybory zegarmistrzowskie, jak zegary, tańcuszki,  
 szpilki, kołczyki, obrączki itp., oszacowanych na łą-  
 czną sumę zł 557,35.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w  
 miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
 Kowalewo, dnia 11 lipca 1939 r.  
 (—) Józef Chrzanowski  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie.

**ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW**

na 1 nocy:

**Ciechocinek-Toruń-Ciechocinek-Włocławek**

Autobusy odchodzą:

Z Ciechocinka do Torunia o godz. 8,00	14,00	18,00		
Z Torunia do Ciechocinka	8,20	10,30	19,00	
Z Ciechocinka do Włocławka	8,10	13,15	18,10	21,00

przez Włocławek

Z Włocławka do Ciechocinka	10,00	14,00	18,30	19,40
Z Torunia do Ciechocinka	8,20	10,30	16,00	19,00
Z Czarnolewa do Torunia	8,40	14,40	18,15	18,45

Uwagi: Ś kursuje w dni świąteczne. Autobus który odchodzi  
 z Torunia do Czarnolewa o 16,30 w dni świąteczne odchodzi o 16,10

Taryfa Ciechocinek-Toruń bilet normalny zł 1,20 powrotny  
 zł 2,40 ważny 14 dni. Ciechocinek-Włocławek bilet normalny  
 zł 2,20 powrotny zł 4,00 ważny 14 dni. (315)

Przedsiębiorstwo Samochodowe „REKORD” Sp. z ogr. odp.  
 Ciechocinek, Zdrojowa 24. Telefon 285.

**PENSJONAT** 9904  
**ARKADIA**  
 Ciechocinek Telefon 117  
 Przy Parku Zdrojowym i basenie  
 Pokoje z wodą bieżącą ciepłą  
 i zimną. Kuchnia pierwszorzędna.

**Pensjonat** 9885  
**„PORAJ”**  
 Drowej Włodawskiej  
 CIECHOCINEK  
 obok łazienek. — Pokoje wygodne z pleca-  
 mi. — Kuchnia wyborowa, dietetyczna.  
 Ceny umiarkowane. Tel. 144.

**Pensjonat „Jedynaczka”**  
 Ciechocinek. Telefon 257  
 Blisko łazienek i parku sosnowego.  
 Pokoje duże słoneczne. 9893  
 Kuchnia zdrowa, obfita z uwzględnieniem diety.

**PIERWSZORZĘDNY PENSJONAT**  
**„SIENKIEWICZÓWKA”**  
 Ciechocinek. Telefon 137.  
 Położony w ogrodzie. Centrum, blisko łazienek.  
 Komfortowo urządzone, pokoje ogrzewane, z bie-  
 tącą wodą zimną i gorącą. Kuchnia wykwalifowa  
 9900

**PIEKARNIA**  
**A. Madaliński**  
 Ciechocinek, ul. Rynek 4, telefon 158.  
 Poleca codziennie świeże i smaczne pieczywo.  
 Dostawa do zakładów i pensjonatów.

**OGŁOSZENIA:**  
 wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej . . . . . 0,20 zł  
 w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
 w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,50 zł  
 w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,30 zł  
 Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-  
 kiem liczymy podwójnie.  
 Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 procent  
 drożej.  
 Dla poszukujących pracy i sekretarzy 25 procent zniżki.  
 Komunikaty 50 gr. za wiersz.  
 Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent  
 nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-  
 tyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą  
 być regulowane w guldenach gdańskich.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
 z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do-  
 datkami książkowymi . . . . . 3,10 miesięcznie  
 z odbiorem w administracji z dodatk. książkowymi 2,90 „  
 Bez dodatk. książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „  
 z odbiorem w administracji . . . . . 2,00 „  
 Nadaszonych niezamówionych, rękopisów redakcja nie zwraca.  
 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie  
 odpowiada za dostarczenie pisma.

**UWAGI:**  
 Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia  
 drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów; powyżej — liczymy  
 według formularza. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych  
 nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-  
 strzezenie zostanie zapłaconna przewidziana w cenniku 20 proc.  
 nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści  
 ogłoszenia nie upoważniają do sądzenia zwrotu gotówki, ani  
 do nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia  
 ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględnione o ile  
 zostaną wniesione do dni 8-mię od daty ukazania się ogra-  
 szenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym  
 dochodzeniu należności rabat spada. Za terminowy druk i prze-  
 pisanie mniejsze ogłoszenia Administracja nie odpowiada.



## Luiza Rainer najgorzej ubraną artystką filmową?

Wychodzące w Ameryce pismo filmowe „Film Star” ogłosiło ankietę wśród czytelników.

Pierwszym pytaniem było, kto jest najlepszą aktorką filmową świata? — Większość czytelników wskazała na Betty Davis, która otrzymała 23.000 głosów. Betty Davis jest dwukrotną laureatką Akademii Filmowej. Również w odpowiedzi kto jest najbardziej inteligentną aktorką, pierwsze miejsce zdobyła ta sama artystka Betty Davis.

Z aktorów za najlepszego artystę został uznany Paweł Muni, który otrzymał 13.000 głosów, drugie miejsce przyznano Spencerowi Tracy, który otrzymał 8.000 głosów.

Jedno z pytań brzmiało wręcz nieoczekiwanie: Mianowicie redakcja pis-



ma zapytywała, która z artystek filmowych jest najgorzej ubrana. I tu padła wręcz niespodziewana odpowiedź — oto uznano powszechnie, że najgorzej ubraną aktorką jest... Luiza Rainer. Może czytelniczki „Film Star” znały tę doskonałą aktorkę tylko z filmu

„Błogosławieństwo ziemi”, w którym to obrazie Luiza Rainer grała rolę ubogiej Chinki, przymierającej głodem?

Bo w wielu innych swych filmach: „Wielki walc”, czy „Mlle Frou-Frou”, czy „Maskarada”, czy „Król kobiet”, czy wreszcie „Życie ulicy” — Luiza Rainer nie dała nikomu podstawy do takiego twierdzenia, a przeciwnie



wykazała, że nie tylko umie się dobrze ubierać i nosić nawet stylowe toalety, ale i również do charakteru swego stroju umie

## Ciekawostki filmowe

### Przed VII „olimpiadą filmową” w Wenecji

Na temat VII międzynarodowej wystawy sztuki kinematograficznej, która odbędzie się w sierpniu w Wenecji od paru tygodni krąży najfantastyczniejsze pogłoski. Skorzystano nawet z pewnego niepokoju, wywołanego przez te pogłoski, aby wytworzyć z góry sugestie w środowiskach zainteresowanych i poddać dyskusji samo zagadnienie międzynarodowych wystaw kinematograficznych.

Znane są ogólnie źródła sytuacji, w jakiej obecnie znalazły się czynniki państwowe oraz wielkie organizacje kinematograficzne. Lekceważy się jednak na ogół warunki i atmosferę, w jakiej odbywały się zwykle przedwstępne rokowania, dotyczące wystawy i rozmaite trudności porządkowe, cechujące organizację wielkich przedsięwzięć międzynarodowych w kinematografii.

Aby więc lepiej przewidzieć przyszłość VII wystawy, należy rzucić trochę światła na pewne szczegóły, których z. ajomości pozwoli na dokładną bezstronna i poważną ocenę sprawy. Przede wszystkim przypomnijmy sytuację, jaka wytworzyła się podczas trwania „biennale” w sierpniu ub. r.

Niezadowoleni z decyzji jury VI wystawy w Wenecji, przedstawiciele W. Brytanii i St. Zjednoczonych, którzy zasiadali w sędzijskim konkursowym zgłosili dymisję na ręce hr. Volpi, przewodniczącego wydziału wykonawczego wystawy. Już wtedy więc stosunek sfer kinematograficznych Anglii i Stanów do „biennale” był niewyważony. W kilka miesięcy potem, gdy rząd włoski stworzył monopol narodowy, któremu podlega kupno, oraz eksploatacja filmów zagranicznych, tow. amerykańskie zwinęły swoje agencje rzymskie. Od tej chwili ustaliło się przekonanie, że ani Stany Zjednoczone, ani Anglianie wezmą udziału w tegorocznej „biennale”. Oczywiście, taka postawa jest jeszcze bardzo problematyczna. Dotychczas żadna decyzja oficjalna na ten temat nie została opublikowana.

Znaczenie tegorocznej wystawy zależy b. wiele w szczególności od udziału w niej

świetnie dostosować wyraz swej niezwykle fascynującej twarzy. Wynik więc ankiety jest wybitnie niesprawiedliwy.

Za najlepiej natomiast ubraną aktorkę uznano Carolę Lombard, drugie zaś miejsce przypadło Normie Shearer. Za najbardziej



**NORMA SHEARER** niezapomniana odtwórczyni „Julii” i „Marii Antoniny” — jedna z najinteligentniejszych artystek.

niedostępna dla reporterów aktorkę uznano Joan Crawford. Za najbardziej leniwego aktora uznano Gary'ego Cohena, któremu równocześnie przyznano palmę pierwszeństwa jako najbardziej urodziwemu aktorowi. Za najinteligentniejszego aktora filmowego uznano Jamesa Cogna.

kinematografii francuskiej. Francja nie ma powodów do narzekania na wyniki dwóch poprzednich wystaw, podczas których filmy francuskie osiągnęły bardzo wysoką klasy-



**BETTY DAVIS,**

która swą kreacją w filmie „Jezebel” — „Diablica” zdobyła na zeszlatorocznej „Biennale” tytuł najlepszej aktorki świata.

fikacje. Jednakże, pomimo autorytatywnego głosu publicysty z „La Cinematographie Francaise”, pisma doskonałe poinformowanego, najbardziej poważnego i poczciwego z całej prasy filmowej francuskiej, daje się zaobserwować we Francji prąd przeciwny wystawie weneckiej. Prąd ten wypływa z dwóch źródeł. Jednym z nich jest nastawienie polityczne, wskazujące na solidarność demokratyczną, drugim konkurencja turystyczna między Francją i Italią. Czy prąd ten wpłynie na decyzje sfer oficjalnych co do wzięcia udziału w „biennale”, nie wiadomo.

Międzynarodowa Izba Filmowa niewiele ma tutaj do powiedzenia, bo z powodu dwuwersyjnego charakteru wielu grup narodowościowych, całkowicie straciła swe poprzednie znaczenie.

Międzynarodowe imprezy kinematograficzne muszą być terenem neutralnym, wspólne zawodnictwo jednakowo ułatwione wszystkim, sąd wolny od jakichkolwiek wpływów tak politycznych, jak i hardlowych. Interes narodowy poszczególnej grupy może być uwzględniany tylko w formie specjalnych nagród dla najlepszych filmów danego kraju.

Zagadnienie organizacji wielkich imprez filmowych jest niezmiernie złożone. Złożoność ta wypływa z ich charakteru międzynarodowego, jako też z samego charakteru kinematografii, która jest sztuką przewslow, a następnie z faktu tradycji, oraz ze sprzeczności, wpływających z powiększaniem interesów producentów i ekspluatatorów.

Przede wszystkim więc trzeba ludzi, przygotowanych do tego specjalnego zadania, które wymaga dokładnej znajomości rzeczy.

## Fleischer zazdrości Disney'owi „Królowy Śnieżki”

### I tworzy „Przygody Guliwera”

Na skutek nalegań Maxa Fleischera najgroźniejszego konkurenta Walta Disney'a, jedna z wytwórni amerykańskich finansuje realizację drugiego pełnometrażowego filmu rysunkowego — „Podróże Guliwera”. Oczywiście na decyzję tę wywarł wpływ nie tylko Fleischer, „ojciec” Betty Boop, Popay'a — marynarza i długonogiej Oliwii, ale i wielkie powodzenie „Królowy Śnieżki” na ekranach całego świata.

Książka Jonathana Swifta jest jeszcze dotąd najpoczytniejszą powieścią świata. Kilkaaset wydań na całym świecie spopularyzowało dostatecznie fantastyczną opowieść o Guliwerze i Eliputach.

Film wzbudził olbrzymie zainteresowanie na całym świecie zarówno wśród właścicieli kinoteatrów, jak i wśród... przemysłu zabawkarskiego. Zarówno pierwszym jak i drugim nie należy się dziwić. Właściciele kinoteatrów zarobili świetnie na filmie „Królowa Śnieżka”. Chcą więc zarobić i na „Guliwerze”. Przemysł zabawkarski obecnie już poczynił szereg inwestycji do rozpoczęcia produkcji olbrzymów i liliputów.

Muzykę do Guliwera komponuje słynna para kompozytorów Leo Robin i Ralf Rainger.

### „Szatan z 7-tej klasy”

Najmilsza powieść Makuszyńskiego zostanie sfilmowana

Makuszyński na filmie...? Ta wiadomość zelektryzowała szerokie masy jego czytelników i sympatyków. Jedną z polskich wytwórni filmowych wybrała najbardziej „fotogeniczną” utwór Makuszyńskiego, popularną powieść nt. „Szatan z siódmej klasy”, nowelizację utworu Konrada Tomowi, kamerę inż. Sew. Steinwurzlowi, rolę poszczególnych zaś najwybitniejszych gwiazdom ekranu.

Nowy film będzie hymnem na cześć młodości, słońca i pogody. Okraszony serdecznym sentymentem i niezawodnym, słodczym humorem Makuszyńskiego, film ten ma być miłym odrobiną od ponurych historii, panoszących się na naszych ekranach. Niesamowite, pełne napięcia perturbacje bohaterów, snót wesolych i tragicznych scen, miła ilustracja muzyczna... A propos muzyki... Zamiast tradycyjnych murzyskich i pseudo hiszpańskich rytmów, rozbrzmiewać będą w tym filmie rzwone i wesole melodie, związane ze wspomnieniami młodości każdego widza.

Role główne odtworzą: Cwiklińska, Radzińska, Orwid, Kaliszewski, Kurnakowicz.

delikatności i powagi. Trzeba następnie odpowiednich środków finansowych i współpracowników różnych i licznych. Trzeba wreszcie jako gwarancji i jako niezbędnej pomocy, zaufania i poparcia ze rządowych i wszystkich państw, biorących udział w wystawie.

Jeżeli wystawie w Wenecji uda się spełnić te wszystkie warunki, mogą organizatorzy liczyć na utrzymanie i nadal jej poważnego znaczenia w dziedzinie sztuki kinematograficznej.

LEON SOBOCINSKI

## Kmicic Borów Tucholskich

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

OSNUTA NA TLE WYZWOLEŃCZYCH WALK ZIEMI POMORSKIEJ

23

Musi być mój, choćby przyszło wyrzec się wszystkiego: tytułu, majątku, choćby trzeba było zaprzeczyć się rodziny, choćby trzeba było ponieść najokrutniejsze ofiary.

Kocham, kocham! — powtarzała.

Miłość tych dwojga istot, zrodzona tak błyskawicznie, od pierwszego wejrzenia, w tak dramatycznych okolicznościach z dnia na dzień narastała, potężniała.

Oboje zatracili poczucie rzeczywistego świata. Żyli sobą i swym urojeniem.

Stary hrabia, dowiedziawszy się o tym nieukróconym przez rozsadek uczuciu swej jedynaczki do polskiego powstańca, z początku wpadł w straszną pasję, że aż się niebezpiecznie rozchorował. Musiano sprowadzić lekarza Klemanna. Po tym jednak się uspokoił, na co nie mało wpłynął chirurg, tłumacząc:

— Powoli, powoli, — niech pan hrabia będzie cierpliwy. Córka pańska jest z tych bujnych nieukróconych natur, które muszą na swoim postawić.

Znałem i widziałem takie płomiennie, szalone miłości od pierwszego wejrzenia. Ale, panie hrabio, to się za dobrze pali, ażeby długo się paliło.

To wystygnie, wspomni pan moje słowo. Hrabianka jest jeszcze młoda. Ileż jej lat! Napewno nie ma dwudziestki. Przyjdzie do rozumu, to potem będzie sama kiepkowała ze swej miłości.

Radzę panu nie denerwować się i przymknąć oczy, gdyż inaczej straci pan zdrowie i zgubi pan córkę.

Zamiast z nim uciekać, — ja wiem, że ona do tego zdolna, — niech sobie poflirtują tu, pod boki pańskim. To nie szkodzi. Młodość, panie hrabio, — ma swoje prawa. A resztę ja urządzę. Zdać pan na mnie.

Stary ordnat usłuchał rady doświadczonego doktora i poddął się kaprysowi córki.

Ale rachuby starego lekarza, tym razem zdawały się być mylne. Nic nie wróżyło, ażeby ta miłość gasła, wprost przeciwnie, hrabianka powtarzała uparcie:

— Ja go muszę poślubić!

— Ależ dziecko, — przekonywał hrabia, zrozum kto to jest ten człowiek. Nie tylko obcej, wrogiej nam krwi i wiary, ale człowieka z gminu, prostak. Czyż to partia dla ciebie? Co cię z nim może łączyć?

— Mnie nie nie obchodzi. Pójdę za nim. Nic dla mnie nie istnieje tylko on jeden.

I na tym zwykle rozmowa się urywała. Hrabia postanowił być cierpliwym.

A Gnaciński? Junak ten był wszystkim, jakby zaczadzony. Miłość go urzekła. Zabiła w nim wszelką zdolność rozumowania, wszelką myśl.

Uległ czarowi hrabianki i dał się powodować, jak posłuszne bezwolne stworzenie, przywiązane do swej pani.

Nawet nie spostrzegł, że sytuacja jego po wyzdrowieniu, stawała się w tej chwili dziwna i niewygodna. Póki był ciężko ranny, każdy rozumiał, że pobyt jego w zamku jest usprawiedliwiony. Ale teraz, gdy jest zdrow! Co on tu ma do szukania?

I hrabianka zrozumiała całą drażliwość sytuacji. Nie chodziło jej o to, co ludzie powiedzą, bo z tym się nie liczyła, ale drżała na samą myśl, że ten ambitny Polak, skoro tylko oprzytomnieje, skoro tylko zastanowi się nad sytuacją, pójdzie stąd, być może nawet bez pożegnania.

Wiec wszystkich używała wybiegów, ażeby nie donuścić do niego z zewnątrz kogoś z jego ludzi, któryby otworzył Gnacińskiemu oczy, któryby zimną wodą rozsądku oblał rozpalone miłością głowę i serce.

Chcąc odwrócić uwagę Gnacińskiego od wszystkiego, co nie jest miłością, wysilała się co dnia, ażeby swemu ukochanemu pobyt umilić i myśli jego skierować na jeden cudny szlak, wiodący ku krainie miłości — urządzając dalekie wcieczki w lasy wejherowskie, nad morze, nad śliczne jeziora szwajcarii kaszubskiej, co zwodniczo kuszą i miłości błogosławia.

Było im z sobą przedziwnie lubo i słodko. Nieraz już ze świtem wyruszali konno. On na swoim wykarmionym i wypoczętym Lorbasie, ona na pełnej krwi siwce — arabce, hasając wskroś pól i łąk, jak beztrudnie dzieci, niebacznymi, że oto gdzieś, poza ciemną ścianą lasu, czai się i wysuwa ponure obłoczysko, niosące z sobą burzę i pogrozę piorunami nabrzmiałą.

Czysta, płomienna, bezinteresownie piękna miłość Gnacińskiego ku hrabiance w opinii powszechnej nabrała innego kształtu. Zarzucono mu zdradę interesów narodowych, posadzając, że odurzony przez Niemkę, dał się Niemcom przekupić.

Rychło całe zbrojne Pomorze, wczekujące hasła do powstania, okrzyknęło go zdrajcą.

(Ciąg dalszy nastąpi).